Nr. 212. Sobota, 13 Września 1884. **Rok 74**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej ces. i król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężniczka Alicya, Wielka Księżna Toskany, małżonka Jego ces. i król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Ferdynanda, Wielkiego Księcia Toskany, powiła we czwartek o godzinie pierwszej rano w Salcburgu szczęśliwie Arcyksiężniczkę.

1. Biuletyn.

Stan zdrowia Najdostojniejszej Arcyksiężnej i nowonarodzonej Arcyksiężniczki jest dobry.

Salcburg, 11 września 1884.

Dr. Kuhn,
c. k. profesor.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 września b. r. posła sejmowego i opata opactwa Kremsmünster, Leonarda Achleuthner, zamianować najmiłościwiej marszałkiem w Arcyksięstwie Austryackiem nad górną Anizą, a posła sejmowego, Emila Dierzer von Traunthal, zastępcą marszałka w kierownictwie sejmem.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 września b. r. posła sejmowego, dr. Józefa Erwein, zamianować najmiłościwiej marszałkiem w Księstwie Karyntyi, a posła sejmowego, radcę górniczego, Karola Hillinger v. Traunwalt, zastępcą marszałka w kierownictwie sejmem.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 września b. r. posła sejmowego, hr. Karola Chorinskyego, zamianować najmiłościwiej marszałkiem w Księstwie Salcburga, a posła sejmowego burmistrza, Adolfa Meisinger, zastępcą marszałka w kierownictwie sejmem.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała prowizorycznego nauczyciela kierującego, Michała Taźbierskiego w Zakliczynie, rzeczywistym nauczycielem kierującym szkoły etatowej w Zakliczynie; tymczasowego nauczyciela, Romana Szostkiewicza w Żeglcach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Żeglcach, i nauczyciela, Michała Wytrwała w Zbyłtowskiej górze, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Zbyłtowskiej górze.

C. k. Rada szkolna krajowa poleciła do użytku c. k. gimnazyum akademickiego lwowskiego z językiem wykładowym ruskim książkę pod tytułem: „Uczebnyk geografii dla szkół serednych, ułożyw Anatol Wachnianin, c. k. profesor istoryi i geografii ruskoi akademicznoi gimnazyi u Lwowi. Cina 1 zł. 80 kr. Lwôw 1884. Nakładom fondu krajewoho.“

Co się niniejszem podaje do wiadomości.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 27 sierpnia 1884.

Dnia 10 września 1884 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLVIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 144. Cesarski patent z dnia 7 września 1884 r., zwołujący Sejm Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 września.

Zjednoczone królestwa Wielkiej Brytanii stały się znowu widownią nader żywej agitacyi, która się manifestuje na zewnątrz w trzech rozmaitych kierunkach. Jednym z tych objawów jest podjęcie na nowo przez stronnictwo liberalne akcyi niesłychanie hałaśliwej przeciwko Izbie lordów. Główna działalność w tym duchu przeniesiona została, po wystąpieniach Gladstona w Edynburgu, przeważnie do Szkocyi. Dzienniki angielskie donoszą o meetingach, w których ma brać udział często po kilkadziesiąt tysięcy obywateli. Na zgromadzeniach tych zabierają głos członkowie parlamentu, a mowy ich tchną takiem nieubłaganem rozjątrzeniem przeciw Izbie wyższej, że teraz dopiero może zachodzić obawa, ażeby się nie sprawdziły ostrzeżenia umiarkowańszych wigów, i aby nie doszło do rozdwojenia w łonie samego liberalnego obozu. Niebezpieczeństwo, wynikające ztąd dla gabinetu Gladstona, byłoby tem groźniejsze, że obecna sytuacya ogólna wykazała jasno, jak zdyskredytowaną jest w Europie polityka Gladstonowska. Polityka ta właśnie jest przyczyną drugiego, jakkolwiek niegłośnego i niewzywającego, ale niemniej poważnego objawu, manifestującego się w głosach prasy, która konstatuje, że wszystkie koła konserwatywne zastanawiają się obecnie na poufnych zebraniach nad owocami polityki Gladstona. Torysowie zwołują także zgromadzenia, nieliczne wprawdzie, ale złożone z ludzi i kół inteligentnych i wtedy bez rekryminacyj rozbierają dzieje i czyny gabinetu Gladstona. Akcya ta, bez namiętności prowadzona, wywiera rzeczywisty wpływ na opinię publiczną.

Na jednem z takich zgromadzeń, zwołanem z inicyatywy stronnictwa torysów, a odbytem w Sussex, wystąpił James Lowther, który w ministerstwie lorda Beaconsfielda był ministrem Irlandyi, i w przemówieniu pełnem siły, podniosłszy wszystkie jaskrawe twierdzenia, obiegające o Gladstonie w stronnictwie konserwatywnem, przeszedł do rozpatrzenia ogólnej sytuacyi, wykazując, że jeżeli Anglia została obecnie odosobnioną, to nie skutkiem nieprzyjaznych wypadków, ale głównie z powodu niedołężnej polityki obecnego prezesa gabinetu. Mowca, krytykując postępowanie Gladstona, dotknął wszystkich błędów, które podnosili nietylko antagoniści angielscy kanclerza, ale i cała opinia europejska a w ostatnich czasach i półurzędowe organa mocarstw do niedawna przychylnych Anglii.

Do powyższych objawów, obracających się w granicach legalnych życzeń lub opozycyi, przybywa obecnie odnawiający się natarczywie ruch ligi narodowej w Irlandyi. I ten ruch poczytują w Anglii za porażkę polityki Gladstona, który był pewny, że zadowolni stronnictwo autonomistów irlandzkich, zapewniając temu królestwu korzyści z proponowanego bilu reformy wyborczej. Tymczasem zgromadzenie doroczne ligi, które się odbyło w Dublinie, zamanifestowało jaskrawo swe niezadowolenie, kończąc obrady wyrażeniem nadziei, że niedaleki już jest dzień, w którym rzeczywisty irlandzki parlament rozpocznie sesyę swoją w Dublinie. Nie tajno przytem że objawy ruchu agraryjnego w Szkocyi, są dziełem Irlandczyków.

Wobec powyższych objawów, dzienniki konserwatywne łatwe mają zadanie w wyliczaniu wszystkich błędów ministerstwa liberalnego, które w sprawach zagranicznych ściągnęło na Anglię niechęć Europy, a w wewnętrznych rozstrój we wszystkich stosunkach.

Sejm krajowy

(*I. Posiedzenie z dnia 12 września.*)

(L) Po wyborze biura prezydyalnego, sekretarz St. hrabia Badeni odczytał spis

---

3)

Z TURYNU

III.

Zameczek i wieś średniowieczna. — Myśl przewodnia komitetu — jej urzeczywistnienie. — Opis szczegółowy. — Obchód inauguracyjny. — Konferencye.

(Ciąg dalszy.)

Zameczek *la Bocca*, podobnie jak wieś cała — opasany jest dokoła nietylko wysokim, zębatym murem, lecz i głęboką fosą zalaną wodą, komunikującą się z Po. Za pierwszym rzutem oka na surowe te mury, wchodową a nizką i żelazem okutą bramę, przez ktorą przejść mamy, na pochyły stromo most zwodzony, który na skinienie zawisnąć może w powietrzu mimowolnie rodzi się myśl niebezpieczeństwa, na jakie gość nieproszony, wróg lub dziki najezdca narażał się widocznie, wkraczając w progi te tajemnicze, uroczyste, a na każdym kroku w obronne opatrzone środki. Oto na wstępie wita nas sień duża, rodzaj zbrojowni, zastawionej rozlicznej formy i grozy łukami, o olbrzymich najczęściej rozmiarach, machinami wojennemi ówczesnego użytku, a zawsze przerażająco ciężkiego kalibru. Następnie piętrzą się nam nad głową wspomnione już *bretesche*, ciężkie skrzynie, pełne niemiłych zgoła niespodzianek. W sklepieniu przedsionku ciemnego, który przebywamy, przeszedłszy ciasną dość, ostrołukową bramę zamku, zieją dwa wielkie otwory, kędy wrzący olej, smoła lub rozpalony piasek co chwila w niezmiernej ilości spaść może na zuchwałego intruza. Nie braknie też olbrzymich oków żelaznych, łańcuchów, przeznaczonych widocznie do poskromienia nieprzyjaznych zapędów; nie braknie halabardników, łuczników, straży starej i nowożytnej, która dziś nas wszakże uprzejmym wita uśmiechem i do śmiałego wzywa wkroczenia. Wszystko tchnie tu tajemniczością, grozą, powagą, a wszystko, w najdrobniejszych szczegółach, ściśle wierzytelne, prawdziwe Na murach błyszczą herby rozliczne, pośród których wyróżniamy często spotykany w Piemoncie stemmat Amadeusza IX i Jolandy, z literami *A. J.*, opasującemi tarczę Sabaudzką. Nic piękniejszego nad podwórzec zamkowy, do którego teraz bezpośrednio wchodzimy, a który najwierniej naśladuje słynne dziedzińce zamku *Fenis*. Tworzy on czworobok nieregularny, a zdobią go, naprzód, wspaniałe, jak na ową epokę schody kamienne, otoczone balustradą, drewniane balkony czy galerye, opasujące dokoła całe wnętrze zamku, a odpowiednie dwom piętrom jego, wreszcie freski wiernie naśladowane z owych starych wzorów. Na tle ogólnem, tworzącem niejako szachownicę, o czarnych i białych odmianach, uderza cię naprzeciw wejścia olbrzymi obraz św. Jerzego na koniu, w stylu epoki, następnie cały szereg postaci sztywnych, lecz ściśle charakterystycznych, przedstawiających, *pêle-mêle*, jak to było zwyczajem podówczas, mędrców starożytności, bohaterów, filozofów i świętych. Nad głową każdej z nich umieszczony napis łaciński lub w starym francuskim języku, a gockiemi głoskami, głoszący nazwisko ich i charakter. Niektóre zbyt nieczytelne już, jak w oryginale; inne czytasz z trudnością, decyfrując imiona Józefa, Arystota, Perseusza itp. Pod umiejętnem przewodnictwem hr. Pastoris, dokonał ich znany pędzel malarza Rollini'ego. U góry umieszczone są herby Sabaudzkiego domu i 6ciu znakomitych rodzin Piemontu. Wszystko to razem, wraz z wązkim u góry otworem, przez który przezierają zębate mury i wzniosłe zamku wieżyce, układa się w piękny bardzo i poważny obrazek Publiczność, zwiedzająca gmach ten, dzieli się tu porządnie na grupy, a służy ku temu sznur duży kolorowy, wskazujący kierunek w tym, niewielkim zapewne, lecz prawdziwym labiryncie izb zamkowych, czeladnych, kurytarzy, podziemiów, zakamarków. Wchodzący i wychodzący, tym sposobem, nie stykają się z sobą, nie tłumią, a każdy, trzymając się kierunku sznura, zwiedzić może porządkiem wszystko, nie pomijając żadnego z ciekawych szczegółów. Na każdym też kroku spotykamy strażników i posługaczy zamku, w rozlicznych średniowiecznych strojach, znaczących stopień i obowiązki służby, a zajętych obecnie, wraz z pewną liczbą nowożytnych już i zbrojnych stróżów bezpieczeństwa i porządku, przestrzeganiem ładu, chronieniem nietykalności rozrzuconych drobiazgów i sprzętów, ocalaniem też starych sprzętów od zbyt natrętnych i szczegółowych nawiedzin.... Krom specyalnego katalogu, objaśniającego w opisach i rycinach wszystkie części, przedmioty i ozdoby gmachu, można też znaleźć i u tych ludzi wiele ciekawych wskazówek. W ogóle w urządzeniu wszystkiego znać nietylko ściśle studya i znajomość rzeczy archeologiczną, lecz nadto pożądany wielce w okazach takich zmysł rozsądku i praktyczności.

Oglądnąwszy do woli wstępny podwórzec, wchodzimy naprzód, za kierunkiem przeciągniętego sznura, przez masywną rzeźbioną bramę, do części poziomej zamku, zajętej pomieszkaniami czeladzi i straży zamkowej. Na wstępie znajdujemy się w dużej sali zbrojowej — *Sala dei armigeri*, kędy rzędami na ścianach rozwieszone połyskują ciężkie zbroice, rozlicznego rodzaju hełmy, kaski, miecze, halabardy. W obu przeciwległych krańcach sali wznoszą się wysokie i rozległe kominy, przykryte u góry poważną kapotą czyli daszkiem żelaznym — *cappa* — pod którym, w długich zimowych wieczorach, liczna straż i czeladź zamkowa wygodnie gromadzić się mogła. Wszystko też przygotowane i urządzone tak, jakby dziś już, o późniejszej porze, rozpocząć się miała ta gwarna biesiada: przygotowane olbrzymie kłody, jest też obfite łuczywo, zawieszone kaganki, ustawione ławy ciężkie i luźne pniaki. Gotowe też są latarnie kute z żelaza dla tych, którzy nocą obowiązani krążyć po zamku lub czuwać na straży. Wszystko tchnie życiem, rzeczywistością.. Dalej następują izby kuchenne, z piecem i przyrządami, podzielonemi skrzętnie na dwoje: kuchnia to pańska naprzód, a następnie czeladna. I tu też wszystko na swojem miejscu, dostatnio i porządnie przygotowane. Na rusztowaniu osobnem spoczywa mięsiwo i ptactwo już gotowe, aby pójść na olbrzymi ruszt lub rożen, zawieszony w kominie. Osobny otwór z drzwiczkami wprowadzi zgotowane już jadło wprost do stołowej komnaty. Pojedyncze sprzęty kuchenne, domowe naczynia, noszą na sobie ścisłą cechę epoki. Izby następne, czeladne, z tapczanami ze słomą, ze stołami, wspartemi na patryarchal-

petycyj, które odesłano do właściwych komisyj, a to:

Do komisyi administracyjnej odesłano petycye: Gminy Kłodno, o odłączenie jej od gminy Męciny, a przyłączenie do gminy Chawraniec. Adama Uznańskiego o zmianę ustawy z 12 sierpnia 1866, o obszarach dworskich. Wydziału powiatowego w Żydaczowie z prośbą przysiołka Korolówka, o odłączenie go od gminy Nowesioło i ustanowienie osobnej gminy. Zwierzchności gminnej w Bukowsku i Gorlicach w sprawie reformy jarmarków i targów. Wydziału powiatowego w Zaleszczykach, Tarnopolu i Trembowli w sprawie przeniesienia Izby handlowej z Brodów do Tarnopola.

Komisyi budżetowej przekazano petycye: Józefa Strzelbickiego, o zapomogę. Kuratoryi szkoły ogrodniczej w Tarnowie, okręgowego Towarzystwa gospodarskiego tamże, tarnowskiego i mieleckiego wydziału powiatowego, o podwyższenie subwencyi w roku 1885 dla powyższej szkoły do kwoty 600 zł., wyjednanie u Rządu takiej samej subwencyi i o jednorazowy datek w kwocie 100 zł. Gminy Cycowy o zapomogę na zakupno zboża pod zasiewy, z powodu klęski gradowej.

Poseł Bolesław Augustynowicz, który wniósł ostatnią petycyę, poparł ją gorąco, skreślił panującą w tej gminie nędzę z powodu zniszczenia plonów przez grady i wyraził przekonanie, że najstosowniej byłoby gminie tej udzielić zwrotnej pożyczki.

Dalej przekazano komisyi budżetowej petycye: Gminy Białej, o zapomogę na budowę szkoły. Adolfa Toruńskiego, nauczyciela, o zapomogę. Ewy Gościńskiej, o zapomogę. Teofili Monicowej, o podwyższenie wsparcia wdowiego i zapomogę. Zofii Podolskiej o subwencyę w celu rozszerzenia przemysłu maszynowo-pończoszkowego. Motoczyńskiej Dolores, kierowniczki zakładu froeblowskiego we Lwowie, o subwencyę. Gwalberta Kruczeka, nauczyciela, o zapomogę. Gminy Czyrzyce, o zapomogę lub bezprocentową pożyczkę na budowę szkoły. Maryi Kruszelnickiej, wdowy po nauczycielu, o zapomogę. Karoliny Filipeckiej, sieroty po konduktorze dróg krajowych, o stałe zaopatrzenie. Rudolfa Pachmarskiego, o bezprocentową zaliczkę w kwocie 100 zł. Ignacego Seuchtera, nauczyciela, o zapomogę. Józefa Frühlinga, asystenta politechniki lwowskiej, o subwencyę celem dalszego kształcenia się w przemyśle rolniczym i farbiarskim. Petroneli Czerepaszyńskiej i Tekli Kukułkowej, wdów po nauczycielach, o zapomogi. Gminy Boratyn, o zapomogę na budowę szkoły. Maryi Weiner, o stypendyum, celem dalszego kształcenia się w śpiewie. Wydziału „Opieki uniwersyteckiej" w Wiedniu, o subwencyę Katarzyny Gramczyńskiej, o wsparcie. Rady szkolnej okręgowej w Krakowie, z prośbą Zgromadzenia PP. Felicyanek, o subwencyę na rozszerzenie budynku szkolnego. Aleksandry Jabłońskiej, przełożonej Sióstr Miłosierdzia w Maryampolu, o zapomogę. Mateusza Frania, Seweryna Gudzia, Szymona Konstankiewicza, Andrzeja Huczeka, nauczycieli szkół ludowych; Maryi Swobody, b. akuszerki; konwentu Braci Miłosierdzia w Krakowie; Anny Bortnik, byłej praczki w szpitalu lwowskim; Franciszka Kruczkowskiego, drożnika; Joanny Fangor i Karoliny Stupnickiej, o zapomogi. Leonardy Hammermüller, ksieni PP. Benedyktynek w Przemyślu, o bezprocentową pożyczkę 16.000 zł. na rozszerzenie budynku szkolnego. Eustachego Krawczyńskiego, o stypendyum na podróż za granicę, celem kształcenia się w zawodzie bronzowniczym. Dyrekcyi Zakładu głuchoniemych we Lwowie, o subwencyę na r 1885. Teofili Zielińskiej, o subwencyę dla szkoły sztucznych kwiatów. Włościan z Kamionki wielkiej, w powiecie Grybowskim, o zapomogę z powodu klęski gradowej.

Komisyi prawniczej przekazano petycye: Gminy Stańkowa o wydzielenie z powiatu polityczuego żydaczowskiego i sądowego w Żurawnie, a przyłączenie do politycznego i sądowego powiatu w Kałuszu. Gminy Czertei, o wyłączenie z politycznego powiatu żydaczowskiego a przyłączenie do politycznego powiatu kałuskiego. Gminy Otynii i gmin okolicznych o utworzenie sądu powiatowego w Otynii. Gminy Bratkowice o wydzielenie z powiatu Tłumackiego a przydzielenie do powiatu stanisławowskiego.

Do komisyi edukacyjnej odesłano petycye: Zofii Stawik, kierowniczki szkoły froeblowskiej w Tarnowie o zapomogę. Mieleckiego wydziału powiatowego w sprawie zniesienia chajderów. Edmunda Gergowicza o subwencyę na wydawnictwo „Geografii dla szkół ludowych" Jana Żytkiewicza nauczyciela o emeryturę. Gminy Ryglice i Siedliska o zmianę ustawy szkolnej w tym kierunku, by nauczyciele mogli pełnić obowiązki pisarzy gminnych. Aleksandry Turkiewiczównej i Anastazyi Broszównej, nauczycielek szkoły wydziałowej żeńskiej, tudzież Joanny Chodackiej nauczycielki szkoły ludowej w Tarnowie, o podwyższenie płacy z 360 zł. na 600 zł. Gminy m. Podhajce o systemizowanie osobnej szkoły dla dziewcząt Stanisława Drozda, nauczyciela, o podwyższenie płacy. Ks. Jana Złoza o przyznanie katechetom szkół ludowych, rocznego wynagrodzenia za udzielanie nauki religii. Wincentego Łabędzia, nauczyciela o wliczenie mu lat służby poczęwszy od r. 1855. Gminy Hłuboczek, o systemizowanie tamtejszej szkoły na dwuklasową. Franciszka Maciejowskiego, nauczyciela o przyznanie mu 4 lat służby przy szkole wzorowej w Krakowie i pierwszego pięciolecia. Gminy Klikuszowej o odroczenie terminu zaprowadzenia szkoły filialnej, lub bezprocentowo pożyczkę na budowę szkoły. Bazylego Makarewicza nauczyciela o policzenie mu lat służby wojskowej.

Do komisyi petycyjnej odesłano petycye: Izraela Zimmermana dzierżawcy myta w Podwołoczyskach o zwolnienie z kontraktu dzierżawnego i o bonifikację poniesionych strat. Gminy Lachowic z żażaleniem z powodu krzywdy wyrządzonej z okazyi budowy kolei transwersalnej. Aleksandra Błażowskiego o wyłączenie obszaru dworskiego w Targowicy od konkurencyi kościel nej obu obrządków do Śniatyna. Edmunda hr. Krasickiego, właściciela dóbr Liska o wyjednanie u Rządu, by procenta od legowanej sumy 420 zł., wedle woli testatora wypłacono tamtejszemu kościołowi a nie c.k. kasie rządowej. Zwierzchności gminnej w Zborzu o unieważnienie licytacyi dzierżawy prawa polowania w tejże gminie. Zwierzchności gminnej w Chyrowie o przeniesienie rogatek drogowych z śródmieścia poza obręb miasta. Maryi Kohmanowej o załatwienie sprawy spornej o gospodarstwo w Żelazówce, lub udzielenie zapomogi. Józefa Wysockiego o nadużyciach przy budowlach wodnych i budowie dróg Ignacego Stańka, dzierżawcy myta o wyjednanie u Rządu zwrotu czynszu. Gminy m. Krakowa o uwolnienie od opłaty taksy na budowę szpitala za pozwolenia na muzykę z tańcami. Jan Günthera o stabilizacyę na posadzie maszynisty gmachu sejmowego.

Komisyi kultury krajowej przekazano petycye: Wydziału powiatowego w Drohobyczu w sprawie produkcyi i sprzedaży soli. Zarządu żeglugi parowej na Dniestrze w Haliczu o subwencyę, uwolnienie od dodatków krajowych, powiatowych i gminnych, tudzież o poparcie u Rządu uwolnienia od poboru podatku dochodowego i zarobkowego przez 25 lat. Gminy Niegowice o pobieranie surowicy ze źródła solnego w Kałuszu. Towarzystwa rybackiego w Bochni o uregulowanie prawa rybackiego.

Do komisyi drogowej odesłano petycye: Wydziału powiatowego w Nowym Sączu o uwolnienie tego powiatu od zapłacenia reszty datku na budowę mostu krajowego na Dunajcu pod Gołkowicami. Oddziału Towarzystwa gospodarskiego Buczacz-Czortków-Zaleszczyki, wydziału powiatowego w Czortkowie i zwierzchności gminnych: w Sałówce, Sosolówce, Szułhanówce, Zabłotówce, Czortkowie, Rosohaczu, Jagielnicy, Milówce, Ułaszkowcach, Nagorzance, Dolinie, Kapuścińcach, tudzież Adama Noela, administratora dóbr Karola hr. Lanckorońskiego, w sprawie budowy drogi z Jezierzan na Ułaszkowce ku Jagielnicy. Gminy Czerwony Dunajec i innych gmin o budowę drogi z Czerwonego Dunajca przez Pieniążkowice, Rawę wyższą i Rokiciny, do kolei żelaznej w Chałówce.

Po zupełnem wyczerpaniu porządku dziennego, o czem już wczoraj zdaliśmy szczegółową relacyę, sekretarz St hr. Badeni odczytał wnioski złożone przez posłów do łaski marszałkowskiej

I. wniosek opiewa: „Wzywa się Rząd, aby jak najrychlej w obowiązujących dotąd ustawach o egzekucyi sądowej przeprowadził na właściwej drodze zmiany, ograniczające prawo wierzyciela w prowadzeniu egzekucyi na rzeczach nieruchomych i zmuszającego do poprzedniego użycia egzekucyi na rzeczach ruchomych, szczególniej w tych razach, w których się rozchodzi o ściąganie drobnych pretensyj. — Wnioskodawca: Zoll. Janko, Lasocki, Łubieński, Kaczała, Romańczuk, Polanowski, Wernicki, Adam Jędrzejowicz, Rozwadowski Bolesław, Władysław Skarszewski, Stanisław Jędrzejowicz, Artur Potocki, Rey, Liniński, Skałkowski. Żywicki Kowalski, Biliński, Struszkiewicz, Goldmann, St. Tarnowski, Klucki, Romanowicz, Bereźnicki, St Stadnicki, Gross, Majer, Sawa, W. Koziebrodzki, Stanrojejski. Gniewosz Lenartowicz, Ohrymowicz, Siczyński, Madejski, Mieroszowski Zawadzki, Rittner, Dzieduszycki Tadeusz, Adam Skrzyński. Zborowski, Szeptycki, Zamoyski, Borkowski, Chamiec, Bobeczyński, Pławicki Jan, Tarnowski, Scipio, Chrzanowski, Augustynowicz, Małecki, Płaziński. Dembowski.

II wniosek opiewa: „Zważywszy, że dziś obowiązująca ustawa drogowa z 18 sierpnia 1866, nie jest wystarczającą dla dzisiejszych potrzeb ekonomicznych, nie daje bowiem dostatecznych środków, do rozwoju komunikacyi publicznej;

Zważywszy, że wymiar prestacyi do dróg gminnych, nie na jednolitej spoczywa podstawie dla stron konkurujących, co niejednokrotnie dawało powód interesowanym do narzekań, bywa przyczyną nieporozumień i zaniedbania komunikacyi ze szkodą interesu publicznego;

Zważywszy, że prawie w każdorocznym Sejmie stawiane były liczne wnioski i odzywały się zawsze głosy, domagające się zmiany dziś obowiązującej ustawy, a na rozmaitych podstawach oparte projekta do innej ustawy lub noweli, wnoszone przez Wydział krajowy, jako też przez pojedynczych posłów, były niejednokrotnie przedmiotem dyskusyi Wysokiego Sejmu, a w całym kraju zawsze liczne odzywają się głosy, domagające się zmiany dziś obowiązującej ustawy drogowej;

Zważywszy, że Wysoki Sejm uchwałą z 13 pażdziernika 1882 r., przyjął program Wydziału krajowego poprawy dróg powiatowych i gminnych;

Zważywszy: że dla skutecznego wykonania tej uchwały Sejmu Wydział krajowy wypracował projekt regulaminu drogowego, mający zapewnić należyty rozwój dróg powiatowych i gminnych;

Zważywszy nareszcie, że projektowany regulamin pociąga za sobą potrzebę odpowiedniej zmiany ustawy drogowej;

Wysoki Sejm raczy uchwalić: „Rewizyę ustawy drogowej z 18 sierpnia 1866 r. na podstawie projektu regulaminu Wydziału krajowego, z 11 grudnia 1883 l. 37.985 i projektu ustawy drogowej z 6 października 1878". Męciński wnioskodawca. W. Badeni, Zarski, Zawadzki, Mieroszowski, I. Czartoryski, Chamiec, Stanisław Stadnicki, Rey, W. Sapieha, Madeyski, Wojciech Dzieduszycki, Henzel, W. Koziebrodzki, Struszkiewicz, Roman Czartoryski Kopyciński, Jaworski, Dembowski, Tadeusz Dzieduszycki, Lasocki, Langie, S. Badeni, Łubieński, Tyszkiewicz, Abrahamowicz, Sawa, Gnoiński, Wrotnowski, Wierzbicki, Płaziński, Czajkowski, Hoszard, Matkowski, Zamoyski.

III wniosek pochodził od posła Hausnera i towarzyszów w sprawie wyboru komisyi z 9 członków, celem zbadania statutu organizacyjnego kolei państwowych pod względem oddziaływania jego na dobro kraju.

IV wniosek opiewał: Wysoki Sejm uchwalić raczy następującą rezolucyę:

Zważywszy, że regulacya rzek tylko zmniejszyć może klęski, przez powodzie spowodowane, ale takowym zapobiedz nie zdoła, gdyż one głównie w niszczeniu lasów górskich mają swoją przyczynę, poleca Sejm Wydziałowi krajowemu dokładne zbadanie, o ileby zmiana obecnie obowiązującej ustawy leśnej była pożądaną, a mianowicie odnośnie do ochrony i kultury lasów górskich, a w szczególności co do przepisów dotyczących lasów zamkniętych, to jest takich, w których rąbanie albo całkowicie albo częściowo ma być wzbronionem, lub też ograniczonem do tak zwanych ciemnorębów, niemniej co do sposobu wynagrodzenia właścicieli za nałożone im ograniczenia wolnej dyspozycyi swą własnością w interesie gospodarstwa narodowego, n. p. przez

---

nych kozłach wyrobu najprostszego, od siekiery, przybory stołów jadalnych, misy i kubki gliniane, obrusy grube domowego wyrobu, tysiączne podobne szczegóły żywo przypomniały mi opisy mistrzowskie niektórych naszych powieści historycznych, a bardziej jeszcze nasze polskie czeladne izby i urządzenie ich, dziś jeszcze spotykane w wielu miejscowościach Ukrainy, Wołynia itp. Lecz wejdźmy już w komnaty pańskie, pełne powagi, prostoty, obok widocznych wszakże zamożności i bogactwa znamion. Tu, krom ścian suto zdobnych w złocenia, malatury, arabeski, często nawet w lśniące a stare opiętych jedwabie, brokaty, lub misternie rzniętych sufitów, zwracają przedewszystkiem uwagę naszą, niezbyt wygodne może, wedle dzisiejszych wymagań, lecz dziwnie charakterystyczne i piękne sprzęty czy meble. W ogóle pamiętać należało w urządzeniu zamku z XV stulecia, iż, jeśli mieszkania same, mury domu nawet sprowadzają konieczną myśl o tych, którzy je zaludniali, to wnętrze już, sprzęty zwłaszcza, odtwarzają niejako całkowicie obraz swego właściciela, uosabiając w sposób najbardziej żywy i plastyczny życie jego, obyczaje, zwyczaje i szczegóły domowe. Faktem to jest uznanym powszechnie, iż pomiędzy człowiekiem a przedmiotami, któremi się zwykł otaczać, ustalają się pewne harmonijne stosunki, łączność ścisła i jakby spokrewnienie, które nadają właśnie mieszkaniom ludzkim szczególny a jawny charakter. Meble zwłaszcza domowe przemawiają do umysłu językiem wnętrznym, pełnym charakteru i wspomnień. Baczyła na to skrzętnie komisya sztuki retrospektywnej w Turynie, a owa przedziwna harmonia i całość, tak w siole średniowiecznem, jak też we wszystkich szczegółach starego zameczku, owocem jest mozolnych i długich poszukiwań, rozmyślań, studyów I ta jest przednia zasługa jej, a ciekawość główna tego działu obecnej włoskiej Wystawy. Zbierając umiejętnie i grupując wszystkie owe ozdoby i przedmioty znajdujące się w zamku, członkowie komisyi pamiętali doskonale o tem, iż co do sprzętów naprzykład, różniły się one wielce od naszych, nietylko co do formy, rozmiarów, sposobu urządzenia, lecz naprzód co do znaczenia swego i pomieszczenia we wnętrzu domów. Dawniej, służyły one kolejno dwom lub trzem pokoleniom, niezmiennie przechodząc z ojca na syna. Sprzęty domowe należały do rodziny niejako, widziano je ciągle też same, rodzono się, wzrastano i umierano przy nich, a ztąd i przywiązywano się do nich, jak się naturalnie przywiązywać zwykło do świadków codziennych rozlicznych przejść i kolei życia. Toż, gdy meble nasze wyrażają co najwięcej charakter i osobistość pewnej jakiejś jednostki, stare sprzęty wspomnieniem są zwykle licznych częstokroć generacyj. Ten właśnie charakter ogólnej i całej epoki noszą sprzęty Turyńskiego zamku. Inną jeszcze uwagę i różnicę nasuwają nam one, przy baczniejszem nieco zastanowieniu, a to, względem pomieszczenia swego w pojedynczych, przedniejszych lub pośledniejszych komnatach. Rzeczą jest naturalną, że i dziś, tak jak w owe czasy, sprzęty wspanialsze, pokaźniejsze, rozstawiano w izbach przeznaczonych ku użytkowi osób, piastujących większą powagę lub godność. Inaczej wszakże podówczas pojmowano powagę tę, czy stanowisko ludzi. W domach nowożytnych, umeblowane są zwykle najświetniej pokoje, w których pan domu, głowa rodziny, najmniej przebywa, a gdzie zwykł on przyjmować przychodniów, gości, słowem izby gościnne, salony. W wiekach średnich przeciwnie, najprzedniejszą, wedle feudalnej hierarchii, osobistością był gospodarz właśnie, pan domu, a ztąd w sali baronalnej, kędy gromadzili się goście, baronowie niżsi, wazale, widziano najwięcej przepych; najwspanialsze krzesło tronowe niemal, przeznaczone dla gospodarza, mniej zaś wygodne i okazałe dla innych. — Następnie, w społeczności feudalnej inną i rożną miały wagę sprzęty domowe w ogóle niż ją posiadają obecnie; wyraz nawet meble (*mobilia mobili*) szersze miał o wiele znaczenie, obejmując w sobie nietylko przedmioty drogocenne, naczynia, zastawy, lecz nawet zwierzęta domowe i niekiedy służbę. Znany jest zwyczaj podówczas powszechny zastawiania za monetę brzęczącą w razie niedostatku lub potrzeby owych kosztowności, lichwiarzom, żydom, spekulantom rozlicznego rodzaju; a ponieważ wypadki takie zdarzały się często, spotykając najprzedniejszych nawet panów, nie sromano się zgoła podobnego zastawu. Tak w r. 1317 zastawiona została bielizna stołowa obrusy i przyrządy kuchenne Ludwika X króla Francyi; a Amadeusz VI Sabaudzki, wyprawiając się na Wschód, nie wahał się dać w zastaw książęcej swej korony w Modenie Znane są i w naszych dziejach częste zastawy kosztowności, srebr królewskich i książęcych, owych naprz. słynnych obić krakowskiego zamku, t. zw. „potopu" i t. p. Wszystko też, co obejmowano podówczas imieniem mebli, znaczenie było kosztowniejsze, jakkolwiek dużych znów sprzętów niewiele widzimy w starych zamkach: para łóżek olbrzymich, bogate i rozległe kredensy, trochę ław, stołów, rzeźbione a nieliczne krzesła, w formie najczęściej stall kościelnych i spowiednic obecnych — oto i wszystko prawie. Za to mnogość skrzyń, szkatuł, rozlicznych rozmiarów i formy, kędy zamykały się w razie niebezpieczeństwa lub podróży liczne złote i srebrne kosztowności, naczynia, zastawy. Tłómaczy to charakter ogólny owych czasów, groza wojen i napadów ustawiczna, życie awanturnicze i tułackie przeważnie. Książęta, baronowie, niemniej jak i kupcy ówcześni w ciągłym żyli ruchu, śród ustawicznej zmiany miejsca pobytu, bez wytchnienia niemal; wojny, łowy, festyny, turnieje ze strony jednych, handel ze strony drugich, nadawał życiu wszystkich, krom spokojniejszych chyba rolników, znamię wieczystej niestałości, a meblom czy sprzętom owej epoki formy osobliwe. Tak długie, a wysokie skrzynie, częstokroć bogato ozdobne, rzeźbione lub malowane, zastępują, w apartamentach książęcych nawet, krzesła i ławy. Królowie i królowe zasiadają na podobnych skrzyniach, aby rozmawiać z najprzedniejszemi osobistościami owego czasu. A że mieściły się w nich, w razie podróży, wszystkie zasoby i kosztowności domu, stąd wypłynął zwyczaj stary, do dziś dnia istniejący, zwania skarbca królewskiego, fortuny państwa czy kraju *coffret* we Francyi, *cassa* we Włoszech, szkatułą u nas.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Sas.

stosowne aliniacye podatkowe, i poleca Wydziałowi krajowemu złożenie sobie odpowiedniej relacyi i wniosków. Wnioskodawca Mieroszowski. Henzel, Lasocki, W Koziebrodzki, S. Badeni, Męciński, Rey, Żarski, Dembowski, Płaziński, Chamiec, Zawadzki, Jaworski, W. Sapieha, W. Dzieduszycki, Stadnicki, Alfons Czajkowski, Sawa, Łubieński, Madeyski, Dzieduszycki Tadeusz, Langie, Struszkiewicz, Chrzanowski.

V wniosek pochodził od ks. Buchwalda z projektem ustawy konkurencyjnej kościelnej.

VI wniosek, pochodzący od hr. Golejewskiego, tyczył się zmiany ustawy z 15 lipca 1876, o budowaniu kościołów.

Wnioskodawca hr. Golejewski zabrał głos i domagał się, ażeby wniosek jego uznany został za nagły, i ażeby Sejm przystąpił bezzwłocznie do wyboru komisyi z 20 członków.

Ks. Buchwald wniósł, ażeby jego wniosek, równie jak wniosek hr. Golejewskiego został odesłany do komisyi konkurencyjnej z 13 członków.

Wniosek ks. Buchwalda został przyjęty.

VII wniosek Wł. hr. Koziebrodzkiego o przymusowej asekuracyi budynków szkolnych, jest dosłownem powtórzeniem wniosku, uczynionego przez tego samego posła przy końcu pierwszej sesyi. Co do tego wniosku, zgodnie z życzeniem wnioskodawcy, uznał Sejm jego nagłość i odesłał go do komisyi edukacyjnej.

W końcu odczytał p. sekretarz „interpelacyę do c. k. Komisarza rządowego“, następującej osnowy:

„W drugiej połowie przeszłego miesiąca podały dzienniki wiedeńskie wiadomość, po kilka razy powtarzaną i dotychczas nieodwołaną, że między zarządem kolei Karola Ludwika a zarządem państwowej kolei transwersalnej toczą się rokowania w celu zawarcia kartelu co do taryf przewozowych na tychże dwóch liniach kolejowych.

W każdym kraju kwestya taryf kolejowych należy do pierwszorzędnych ekonomicznych kwestyj, cóż dopiero w naszym kraju, gdzie już samo położenie geograficzne zmusza do skoncentrowania całego eksportu na jedną, a względnie na dwie wyż wymienione koleje?

Kraj był dotychczas ograniczony do jednej kolei jako arteryi, którą cały ruch transportowy odbywać się musiał, i był oddany, rzec można, na łaskę i niełaskę towarzystwa akcyjnego. Długie lata cierpiały najżywotniejsze interesa kraju w wysokim stopniu. Od pewnego czasu polepszyły się cokolwiek stosunki pod tym względem. Nie dziw więc, że wiadomość o zamierzonem zawarciu kartelu między dwiema najważniejszemi kolejami w kraju, zainteresowała wielce a poniekąd zaniepokoiła opinię w kraju.

Z tych powodów pozwalają sobie niżej podpisani zapytać c. k. Komisarza rządowego:

1) Czy wiadomość o rokowaniach między zarządami kolei państwowej transwersalnej i kolei Karola Ludwika jest zgodną z rzeczywistością?

2) czy Rząd, wchodząc w te rokowania, w celu jak najskuteczniejszego przestrzegania interesów kraju, nie zamierza zasięgnąć zdania organów krajowych, do tego powołanych i interesa te reprezentujących?

Sanguszko. Zamojski, Adam Jędrzejowicz, Starowiejski, S. Skrzyński, Szeptycki, A. Sapieha, Hausner, R. Łubieński, Augustynowicz, Zawadzki, Żurowski, Abrahamowicz, Stanisław Badeni, W. Koziebrodzki, Gorayski.

JW. Marszałek oświadczył, że tę interpelacyę zakomunikuje J. E. P. Namiestnikowi, po czem, po wyczerpaniu porządku dziennego, zamyka posiedzenie o godzinie 12 m. 50 z południa i naznacza następne posiedzenie na poniedziałek, d. 15 b. m., z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór komisyi szkolnej z 13, komisyi dla spraw gospodarstwa krajowego z 15 i komisyi konkurencyjnej z 13 członków. 2) Pierwsze czytanie wniosku pos. Mieroszowskiego w sprawie zmiany obowiązującej ustawy leśnej. 3) Pierwsze czytanie wniosku pos. Zolla w sprawie zmiany obowiązujących przepisów o egzekucyi sądowej. 4) Pierwsze czytanie wniosku p. Hausnera w sprawie zbadania statutu organizacyjnego koleji państwowych pod względem oddziaływania jego na dobro kraju. 5) Pierwsze czytanie wniosku p. Męcińskiego w sprawie rewizyi ustawy drogowej. 6) Sprawozdanie Wydziału krajowego o zezwoleniu: a) gminie król. stoł. miasta Lwowa na podwyższenie opłat, pobieranych od zezwoleń policyjnych; b) gminie miasta Sanoka na pobór opłaty od psów; c) gminie miasteczka Nadwórna, na pobór opłat od napojów spirytusowych; d) gminie miasta Kuty, na pobór przez lat dziewięć 75 prc. dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa; e) gminie miasta Kosów na pobór przez lat sześć 100 prc. dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina. Sprawozdawca JE. dr. Smolka.

Sprawy krajowe.

(Stan szkół średnich w Galicyi w latach szkolnych 1875—1883).

(Ciąg dalszy).

Zupełnej jednostajności w frekwencyi nie było w żadnym zakładzie; w różnych odstępach lat następowały po sobie liczby mniejsze lub większe. Obraz średniej liczby uczniów a przytem stopnia zmienności frekwencyi możnaby otrzymać, obliczając średnią miarę całego 9 letniego okresu, a oprócz tego procent różnicy między największą, a najmniejszą liczbą uczniów. Zakłady, do których to obliczenie przychodzi zastosować, są następujące w porządku wielkości średniej miary: gimnazya w Rzeszowie (590), Tarnowie (546), Jaśle 352, (ze względu na okres 8-letni od uzupełnienia gimnazyum w r. 1876), Drohobyczu (300), Samborze (295), Wadowicach (271), Buczaczu (180), Bochni (178) i szkoły realne: w Stryju (165 ze względu na okres czteroletni: 1877 do 1880) i w Tarnopolu (101). Inaczej szykują się te zakłady ze względu na stopień zmienności frekwencyi. Stosunkowo najmniej zmienną była frekwencya w gimnazyum wadowickiem: różnica między największą liczbą 291 (z r. 1876), a najmniejszą 261 (z lat 1880 i 1881) wynosi 30 uczniów czyli 10·31 prc. liczby większej. Z kolei następuje szkoła realna stryjska (12·99 prc. różnicy między liczbą największą 177, a liczbą najmniejszą 154), gimnazyum buczackie (14·80 prc. różnicy między 196 i 167), gimnazya: w Jaśle (20·21 prc. między 386 i 308), w Samborze (20·24 prc. między 326 i 260), w Bochni (20·51 prc. między 195 i 155), w Rzeszowie (21·50 prc. między 665 i 522), w Tarnowie (23·21 prc. między 616 i 473), w Drohobyczu (33·61 prc. między 360 i 239) i szkoła realna w Tarnopolu (38·69 prc. między 137 i 84).

Stosunkom statystycznym, odnoszącym się do frekwencyi i zmian w frekwencyi, odpowiadają jakkolwiek nie w ścisłem zastosowaniu arytmetycznem, także zmiany w statystyce paralelek.

W ciągu całego 9-letniego okresu tylko w gimnazyum buczackiem i w szkołach realnych w Stryju i Tarnopolu nie było nigdy oddziału równorzędnego.

Drugą gromadę tworzą zakłady, w których bywały paralelki w niektórych latach tego okresu. Odwrotny kierunek frekwencyi w gimnazyach a szkołach realnych odbija się także w statystyce paralelek. W szkole realnej lwowskiej były paralelki do r. 1881 (po kolei lat od r. 1875: 15, 11, 10, 7, 6, 4, 2), w szkole realnej krakowskiej równie do r. 1881 (12, 11, 11, 8, 7, 4, 3), w szkole realnej jarosławskiej do r. 1879 (2, 2, 3, 1, 1), w szkole realnej stanisławowskiej do r 1877 (2, 1, 1), następnie po dwuletniej przerwie, w skutek przyjęcia do klasy I. znaczniejszej liczby uczniów, reprobowanych w gimnazyum, także po jednej paralelce klasy I. w r. 1880 i 1881. W rzędzie gimnazyów: samborskie gimnazyum wyjątkowo tylko w r. 1880 miało jedną paralelkę klasy I,, a gimnazyum stanisławowskie wyjątkowo w r 1875 nie miało żadnej paralelki: w gimnazyum akademickiem (ruskiem) we Lwowie była jedna paralelka w r. 1877, następnie w r. 1879, później bez przerwy po dwie; w gimnazyum jasielskiem od r. 1876 była jedna, w r. 1878 dwie, a od r. 1879 trzy paralelki; w gimnazyum złoczowskiem od roku 1876 jedna w roku 1883 dwie.

Na trzecią i najliczniejszą gromadę składają się gimnazya, w których przez cały okres nie ustawały oddziały równorzędne.

Najmniejsze liczby paralelek przypadają na gimnazya w Wadowicach (6 razy po jednej, 3 razy po dwie paralelki), Bochni (5 razy po jednej, 4 razy po dwie), Brzeżanach (4 razy po jednej, 5 razy po dwie), Brodach (4 razy po jednej, 2 razy po dwie, 3 razy po trzy), Drohobyczu (od r. 1875 po jednej, od r. 1879 po dwie, od r. 1881 po trzy), w Kołomyi (od r. 1875 po jednej, w r. 1878 dwie, od r. 1879 po trzy), wreszcie na gimnazya nowo (1881) założone w Stryju (po kolei: 1, 1, 2) i Sanoku (1, 2, 3).

Średnie liczby wykazują następujące gimnazya: w Nowym Sączu (od r. 1875 po jednej, od r. 1877 po dwie, w r. 1879 trzy, w r. 1880 cztery, następnie po pięć), Tarnopolu (od r. 1875 po jednej, w r. 1878 dwie, w r. 1879 trzy, od r. 1880 po cztery, od r. 1882 po 5), w Rzeszowie (w r 1875 trzy, w r. 1876 cztery, w r. 1877 i 1880 pięć, zresztą po sześć), Tarnowie (od roku 1875 po pięć, do r. 1880 po sześć) i w Przemyślu (od r. 1875 po trzy, od r. 1878 po cztery, w r. 1880 pięć, od r. 1881 po siedm, w r. 1883 ośm.

Po gimnazyum przemyskiem następują wreszcie gimnazya z największą liczbą paralelek, mianowicie: Krakowskie gimnazyum św Jacka (po kolei: 1, 2, 3, 6, 8, 8, 9, 9, 8) i gimnazyum św. Anny (6, 7, 7, 9, 10, 10, 12, 13, 14), i lwowskie — gimnazyum II (2, 4, 4, 5, 8, 10, 9, 10, 9), gimnazyum Franciszka Józefa (10, 11, 13, 15, 16, a po otwarciu gimnazyum IVgo: 6, 8, 8, 8) i gimnazyum IVte) od roku 1880: 6, 8, 8, 9).

W roku szkolnym 1883 w szkołach realnych nie było wcale oddziałów równorzędnych, gimnazya zaś tylko dwa (buczackie i samborskie) nie miały paralelek. Jedna paralelka była w gimnazyum wadowickiem, po dwie w 5 gimnazyach (Bochnia, Brzeżany, Lwów [gimn. akad.], Stryj, Złoczów), po trzy, równie w 5 gimnazyach (Brody, Drohobycz, Jasło, Kołomyja, Sanok), po pięć w 3 gimnazyach (Nowy Sącz, Stanisławów, Tarnopol), po sześć w 2 gimnazyach (Rzeszów, Tarnów), po ośm w 3 gimnazyach (Przemyśl, gimnazyum św. Jacka w Krakowie i gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie), po dziewięć w gimnazyum II i IV we Lwowie, wreszcie 14 paralelek w gimnazyum św. Anny w Krakowie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Dwór carski w Warszawie).

O pobycie Cara Aleksandra III i jego małżonki w Warszawie podaje *Dniewnik Warszawski* następujące, bardziej szczegółowe wiadomości:

D. 9 września o godzinie wpół do 12 przed południem odbyło się dworskie przyjęcie w białej sali pałacu Łazienkowskiego: Carowi przedstawiali się: gubernatorowie warszawski bar. Medem, kaliski Daragan, łomżyński Essen, lubelski Stamierow, piotrkowski Zinowijew, płocki Czerkasow, radomski Tołoczanow, suwałkowski Sabotin i siedlecki Moskwin. Dalej: szef kancelaryi warszawskiego jenerał-gubernatora Korniłow konsulowie: niemiecki Rechenberg, austro-węgierski bar. Brenner-Felsach, angielski Mord, francuski Boyard; warszawski ober-policmajster Tołstoj, prezes polskiego banku Baumgarten, prezes komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego Ostrowski, prezes wyższej Izby sądowej Trachimowski i warszawski prokurator Batawski.

Następnie przedstawili się obojgu carstwu: warszawski arcybiskup prawosławny Leoncyusz, biskup prawosławny lubelski Modest, warszawski arcybiskup katolicki Popiel, superintendent kościołów ewangielickich Ewert członek Rady państwa Hube, radca tajny Wiłujew, prezes zarządu warszawskich teatrów senator Gudowski, kurator okręgu naukowego Apuchtin, prezes komitetu cenzury Ryżow, towarzysz kuratora okręgu naukowego Woroncow-Welijaminow, prezes dyrekcyi Towarzystwa kredytowego bar. Mengden, rektor uniwersytetu Ławrowski, b. inspektor wojskowo-medyczny Boholubow, członek rady wojennej Radko, prezydent miasta Warszawy Starynkiewicz. Nareszcie: ochmistrze dworu: hr. Uruski, hr. Zamoyski i Muchanow; koniuszowie dworu: hr. Wielopolski, hr. Rostworowski, Pęcherzewski i Bontemps; szambelanowie: Mengden, Paskiewicz, Lachnicki, hr Starzeński, Górski, hr. Jezierski hr. Rodryg Potocki, hr. Kossakowski, ks. Swiatopełk-Czetwertyński, Bujno, ks. Sanguszko; kamerjunkrowie: Sobolew, Karski, ks. Radziwiłł, Karnicki, hr. Siewers, Żółkiewski, Karski, Andrejew, ks. Galicyn, hr. Musin Puszkin i Ozierow.

Nadto carowa udzieliła audyencyi żonie generał-gubernatora pani Hurko, która przedstawiła 12 dam mających wstęp u dworu, należących do znakomitszych rodzin polskich.

Drugi dzień pobytu cara i jego małżonki w Warszawie zakończył się balem na Zamku u generał-gubernatora Hurki. O 9tej wieczorem cały fronton zamku i otaczający go plac, tudzież most na Wiśle, oba brzegi rzeki, a nawet znajdujące się na niej statki parowe zajaśniały rzęsistą iluminacyą. O 10 zgromadzili się do Zamku zaproszeni goście w liczbie około 700 osób. Car, carowa, następca tronu i w. książęta Włodzimierz Aleksandrowicz, Mikołaj Mikołajewicz (starszy) i Piotra Mikołajewicz przybyli na zamek przed 11tą.

Car w mundurze litewskiego pułku gwardyi, pod rękę z carową, w towarzystwie gospodarzy balu przeszedł przez szereg obficie ozdobionych kwiatami i roślinami sal, zatrzymując się niekiedy dla rozmowy z gośćmi.

Następnie carowa otwarła bal kadrylem z generał-gubernatorem Hurko; carewicz tańczył kadryla z panią Hurkową. *Vis-a-vis* cara tańczył ks. Altenburgski z księżną Radziwiłłowa.

Po kadrylu, pani Hurko przedstawiła carowej znajdujące się na balu damy polskie, które nie były przedstawiane w pałacu Łazienkowskim. Podczas mazura car i carowa przypatrywali się tańcującym z upodobaniem. Po mazurze nastąpiła wieczerza, po której carstwo udali się do Łazienek o godzinie 2 po północy.

Korespondent *Czasu* donosi, iż w czasie przyjęcia w pałacu łazienkowskim, car przemawiał wyłącznie po rossyjsku, zadawał pytania obojętne, ale podawał wszystkim rękę, miał wyraz zadowolenia i wielkiej uprzejmości, zwłaszcza wobec Polaków. Przedstawianie carowej dam rozpoczęło się od hr. Augustowej Potockiej, poczem carowa przeszła całe półkole dam polskich, a następnie dopiero ks. Galicyn przedstawił damy rossyjskie. Carowa przemawiała po francusku i odznaczała się uprzejmością.

Na balu w zamku królewskim przeważał język francuski. rzadko tylko można było dosłyszeć język rossyjski, częściej polski. Reprezentacya dam polskich nie odznaczała się liczbą, lecz natomiast pięknością i strojem. Car rozmawiał z kilkoma damami polskiemi i zdawał się być w wyśmienitym humorze.

Kuryer Warszawski donosi, że we wtorek (9 b. m.) przybył car Aleksander III wraz z małżonką do szpitala ujazdowskiego, gdzie zwiedzali urządzenia, rozmawiając z chorymi, a szczególniej zajmując się stanem zdrowia żołnierza, ranionego w poniedziałek na polu Mokotowskiem. Carowa zwiedziła przytem pomieszczenie sióstr miłosierdzia „Czerwonego Krzyża“.

Następnie udali się carstwo do Maryjskiego instytutu, gdzie przyjęci zostali przez wychowanice instytutu z dyrektorką panną Ertel na czele, która ofiarowała bukiet carowej. Carstwo wstąpili do sali, w której zebrane były wychowanice instytutu, poczem carowa rozdała nagrody pannom, kończącym w tym roku kursa w Maryjskim instytucie.

Na obiad w Łazienkach, dany przed odjazdem dworu do Modlina, otrzymali, pomiędzy innymi zaproszenie ks. arcybiskup Popiel, hr. Tomasz Zamoyski, księżna Antonina Radziwiłłowa i kilka innych osób z towarzystwa polskiego.

Deputacye włościańskie z różnych powiatów Królestwa Polskiego pojawiły się w Warszawie przed przyjazdem cara, każda z nich miała ofiarować obraz, przedstawiający Najświętszą Pannę Częstochowską. Dotąd nie wiadomo, co się z temi deputacyami stało.

Carstwo pozostaną w Modlinie do jutra wieczora, poczem dwór przeniesie się do Skierniewic.

(Ferry o stosunkach Francyi.)

Jeden ze sprawozdawców dziennika *France* miał sposobność rozmawiać z prezesem gabinetu francuskiego, Ferrym, który od tygodnia przebywa w Saint-Dié. Ferry mówił o wojnie z Chinami i stosunku Francyi do Niemiec: „Dotychczas, oświadczył prezes gabinetu francuskiego, nie nadeszło żadne urzędowe zawiadomienie o wypowiedzeniu wojny przez Chiny. Nietylko że nie prowadzimy wojny z Chinami, lecz zdaje się, ze Chiny nie czują wcale ochoty wypowiadać tej wojny. Dotychczas akcya rządu chińskiego ogranicza się na tem, że nam stwarza przeszkody w naładowaniu węgli potrzebnych flocie. Nie należy więc wierzyć opowiadaniom prasy angielskiej. Ubolewam nad postawą niektórych dzienników angielskich, która jest niezmiernie sprzeczną z serdecznemi stosunkami obu rządów sąsiednich. Pokój z Anglią jest rzeczą cenną nietylko dla obu krajów, ale i dla Europy. Stosunek odwrotny byłby nieszczęściem dla świata. Postawa Francyi w Tonkinie nie zasługuje na zarzuty, jakie jej czynią. Admirał Courbet działał w interesie honoru kraju i cywilizowanych narodów. Dopóki będę kierownikiem spraw rządu, nie pozwolę na bezkarne obelgi sztandarowi Francyi wyrządzane. Chiny nie dotrzymały przyrzeczeń i naruszyły traktat tientsiński. Odmówiono nam za to odszkodowania. Cóż więc może być sprawiedliwszego nad to, że wymagamy dla siebie poważania? Któryż naród może ganić nasze postępowanie, albo jakież państwo nie postąpiłoby tak samo? Admirał Courbet otrzymał rozkazy, wykona on swoje zadanie i wiele o nim mówić się jeszcze będzie. Mimo to, nie można twierdzić, że jesteśmy w wojnie z Chinami. Nasza akcya jest dziełem naprawy, a Chiny milczą gdyż uznają tę akcyę za usprawiedliwioną. Mówią o stronnictwie wojowniczem w Pekinie, a jednak któż może sobie pochlebiać, że wie dokładnie co się tam dzieje? Rząd chiński się waha, bo wie, że naraziłby się na ciężką odpowiedzialność, wypowiadając nam wojnę, w której nie ma widoków powodzenia. Zajście pod Fu-Czeu czyni honor marynarce francuskiej. Courbet miał tam do czynienia z poważnemi siłami przeciwnika, nie można bowiem lekceważyć wojennych statków chińskich. Okręty chińskie są pancernikami zbudowanemi przeważnie w Europie i uzbrojonemi w działa ciężkiego kalibru. Admirał zdobył sobie sławę, a kraj musi mu być wdzięczny“. Na zapytanie ko-

respondenta, czy Tonkin wart jest tylu ofiar, odparł minister: „To nie ulega żadnej wątpliwości, że warto daleko większe jeszcze ponieść ofiary. Tonkin jest krajem bogatym i produktywnym, jest nowem terytoryum indochińskiem, państwem kolonialnem, które przyniesie Francyi w przyszłości niezmierne dochody. Zarządzono już środki ułatwiające wysyłki towarów do Tonkinu. Wielkie domy handlowe w Rouen wyszlą już w najbliższym terminie wielkie zapasy towarów bawełnianych. Kopalnie węgla są przedmiotem badań specyalnej komisyi. Przyszłość jest w ręku tych mocarstw, które się rozprzestrzeniają na zewnątrz a polityka kolonialna jest polityką przyszłości. Francya nie może pozostać zamkniętą w swoich dawnych granicach. Spojrzyj pan na Niemcy, które dążą równie do założenia nowego państwa kolonialnego To przyszłość rzeczywista kraju".

Na zapytanie o stosunki Francyi z Niemcami rzekł Ferry: „Czy zapytujesz pan o to może z powodu Hollandyi? Spodziewam się, że nie będziesz wierzył domysłom w obieg puszczonym. Hollandya nie obawia się niczego pod tym względem, a Niemcy nie mają także ambicyi w tym kierunku. Niemcy zajęte są przedewszystkiem utworzeniem państwa kolonialnego. Stosunki nasze z Niemcami są wyborne. Obydwa rządy sąsiednie są z sobą w najprzyjaźniejszych relacyach". Na pytanie jaką odpowiedź otrzyma skrajna lewica, odpowiedział Ferry: „Cóż bym mógł odpowiedzieć? Jedyną odpowiedź, jakiej można było udzielić, otrzymano już od prezydenta republiki. Trudno to zawsze zadowolnić wszystkich. Nie mogę zwoływać Izb, gdyż naprawdę nie ma ku temu żadnej przyczyny. Chiny nie wypowiedziały nam wojny, po cóżbyśmy mieli zwoływać parlament? Kredyty nasze jeszcze nie wyczerpane, mamy dosyć pieniędzy, ażeby zadanie nasze doprowadzić do pożądanego rozwiązania. Kraj żąda pokoju a zwołanie Izb zaniepokoiłoby kraj cały. Skoroby jednak zaszło coś nieprzywidzianego, skoroby się okazała konieczność, zwołałbym Izby bezzwłocznie". Na zapytanie, czy pewny jest większości, prezes gabinetu odparł: „Rząd posiada dopóty większość za sobą, dopóki spełnia swój obowiązek i pracuje nad dobrem publicznem całego kraju".

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Baryszka, w powiecie rzeszowskim, na ukończenie budowy szkoły zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Mianowania w c. k. armii.** Podpułkownik pułku ułanów nr. 4, br. Hartwig Wersebe, mianowany komendantem pułku dragonów nr. 4.

Kapitan I klasy pułku pieszego nr. 10, Artur Polletin, w uznaniu położonych zasług jako oficer konceptowy w państwowem ministerstwie wojny, otrzymał wojskowy krzyż zasługi.

— **JE. p. Kazimierz Grocholski,** dzięki troskliwej opiece lekarskiej, ma się tak dobrze, że już wkrótce zapewne, przy prawidłowym przebiegu rekonwalescencyi, będzie mógł powrócić do zwyczajnego trybu życia; o czem z prawdziwą radością spieszymy zawiadomić czytelników naszych.

— **Karol hr. Bigot de St. Quentin,** c. k. generał kawaleryi, były generał komendant Galicyi i Bukowiny, umarł w tych dniach w Kwasicy morawskiej, przeżywszy lat 80. Zmarły pochodził z rodziny, która w czasie wielkiej rewolucyi wyemigrowała z Francyi. Urodzony roku 1805, wcześnie wstąpił do kawaleryi austryackiej. Po roku 1850 był już generał-majorem i adjutantem Najj. Pana, a w r. 1860 postąpił na generała porucznika, a jednocześnie mianowany został c. k. tajnym radcą. Przydzielony do boku komendantowi 8 korpusu armii w Wiczency, JCW. Najd. Arcyksięciu Albrechtowi, pozostawał przez trzy lata na tem stanowisku, poczem jako *adlatus* generała-komendanta Węgier przebywał w Peszcie. Po wojnie w r. 1866 generał Bigot de St. Quentin przez szereg lat był generałem-komendantem we Lwowie, poczem w stopniu generała kawaleryi przeszedł w stan spoczynku. Zmarły był od roku 1862 drugim właścicielem pułku ułanów nr. 2, a po śmierci cesarza Maksymiliana meksykańskiego pierwszym właścicielem tego pułku. Był c k. podkomorzym, właścicielem krzyża zasługi wojskowej z dekoracyą wojenną, kawalerem orderu korony żelaznej I klasy i wielkiej wstęgi orderu Leopolda. Jako generał-komendant umiał pozyskać tu we wszystkich warstwach ludności wysoki szacunek i sympatyę.

(*m*) **Poświęcenie gmachu** szkoły ludowej im. św. Anny odbyło się dzisiaj przed południem w obecności prezydenta miasta, p. Wacława Dąbrowskiego, członków Reprezentacyi miejskiej, licznie zebranej publiczności i dziatwy szkolnej. Aktu poświęcenia dokonał ks. kanonik Pawłowski, probosz parafii św. Anny, w asystencyi ks. Świstorskiego i ks. Adamczyka; po dopełnieniu aktu świętego przemówił ks. Pawłowski, następnie prezydent miasta, a w końcu inspektor szkolny pan Bolesław Baranowski w pięknem przemówieniu, podniósł zasługi miasta, które na cele oświaty odznacza się zawsze wielką ofiarnością. Gmach szkolny, bardzo obszerny, a mieszczący w sobie szkołę ludową dla chłopców i dziewcząt, odznacza się bardzo dobrym podziałem, ma obszerne i jasne sale, obszerną salę gimnastyczną, a dokoła gmachu jest obszerny plac, na którym dziatwa szkolna podczas przerwy w naukach, będzie mogła używać swobodnej przechadzki.

— **Pan J. Preiss,** właściciel fabryki w Mizuniu, darował dla tutejszej c. k. szkoły politechnicznej kolekcyę wyrobów drewnianych z odpadków tartakowych, wykonanych w fabryce mizuńskiej. Rektorat c. k. szkoły politechnicznej za naszem pośrednictwem wyraża niniejszem szanownemu dawcy publiczne podziękowanie za ten dar cenny

— **„Złote Serce".** Pod tym tytułem rozpoczynamy w przyszłym tygodniu w fejletonie powieść Zygmunta Sarneckiego.

— **Na Wystawę dzieł sztuki** we Lwowie przybyły akwarele Juliusza Kossaka, z powieści Sienkiewicza *Ogniem i mieczem*, przedstawiające Skrzetuskiego i Podbipiętę w drodze do Łubniów, oraz Bohuna i Zagłobę jadących do Rozłogów, dalej obraz olejny Henryka Läppk ze Stuttgardu *Madonna* na tle złoconem, spodziewana zaś jest akwarela większych rozmiarów Juliusza Kossaka *Banderya Krakusów, otaczająca Najj. Pana na błoniach krakowskich.* Jednocześnie dyrekcya zawiadamia, iż Wystawa dzieł sztuki z dniem 30go września b. r. stanowczo będzie zamkniętą.

— **W towarzystwie „Lutnia"** odbędzie się próba „Sonetów krymskich" Moniuszki (w chórze mieszanym) dnia 15 b. m., w poniedziałek, o godzinie wpół do 7 wieczorem, tym razem w wielkiej sali. Na tę próbę zaprasza zarząd wszystkich pp. czynnych członków.

— **Wycieczka** do Zimnejwody-Rudna, odkładana kilkakrotnie z powodu niepogody, odbędzie się w niedzielę, 14 b. m. Komitet dokłada wszelkich usiłowań, by ta prawdopodobnie ostatnia wycieczka w tym roku zapisała się mile w pamięci Lwowian.

— **Towarzystwo gimnastyczne** *Sokół*. Po dokonanym pomiarze siły, zostali członkowie podzieleni na dwa działy, z których jeden uczęszczać będzie na ćwiczenia w poniedziałki, środy i piątki, zaś drugi we wtorki, czwartki i soboty, od godziny 7 do 8 wieczorem.

— **Wydział stowarzyszenia** rękodzielników *Gwiazda* zaprasza wszystkich członków honorowych i zwyczajnych na dalszy ciąg walnego zgromadzenia, które się odbędzie w niedzielę, dnia 14 września r. b. o godzinie 3 po południu przy jakimkolwiek komplecie.

— **Teatr.** Dzisiaj, w sobotę, 13 b. m., po raz czternasty; *Opowieści Hoffmanna* (*Les Contes de Hoffmann*), opera fantastyczna w 4 aktach a 5 odsłonach Jakóba Offenbacha. — Jutro, w niedzielę, 14 b. m, po południu o godzinie wpół do 4, *Karnawał w Rzymie*, opera komiczna w 4 aktach J. Straussa, wieczorem o godzinie 7 po raz drugi: *Roderyk Heller*, komedya w 5 aktach Franciszka Schönthana. — W poniedziałek, 15 b. m., po raz piąty *Właściciel Kuźnic* (*Le maitre de forges*) dramat w 4 aktach Ohnet'a, z panem Żelazowskim w tytułowej roli. — We wtorek, 16 b. m., po raz piąty w tym sezonie, *Carmen*, opera w 4 aktach Bizeta. — We środę, 17 b. m, na żądanie osób przybyłych z prowincyi: *Górą nasi*, komedya w 5 aktach Kazimierza Zalewskiego. — We czwartek, 18 b. m., po raz czwarty, *Wesele Olivetty* (*Les Noces d' Olivette*), opera komiczna w 3 aktach E. Audrana. — W piątek, 19 b. m. *Ryszard III*, tragedya w 5 aktach W. Szekspira z p. Żelazowskim w tytułowej roli. — W sobotę, 20 b m., *Palestrant* (*der Bettelstudent*), opera komiczna w 4 aktach Millöckera.

= **Złodziej w samotrzasku.** Michał Bartoszewski, znany złodziej „piwniczny" rozbiwszy wczoraj wieczór kilka kłódek w piwnicach pod l. 4 przy ulicy Wekslarskiej, gdzie znalazł w jednej beczkę z octem, a w innej drzewo, rozgospodarował się dopiero w trzeciej, należącej do pana D, w której zastał jakby dla niego przygotowany kosz z 10 flaszkami dobrego starego wina. Korzystając niemniej i z tego, że miał przy surducie złodziejskie kieszenie, napełnił i te pełnemi flaszkami *Johannisbergera*, które się także w piwnicy znajdowały. Kiedy jednak już z łupem swym cichaczem się wynosił, zaskoczyła go niemiła przeszkoda, albowiem służąca potrzebując na jego nieszczęście wziąć balię z piwnicy, a zastawszy drzwi wchodowe otwarte i kłódkę rozbitą, narobiła wrzawy, w skutek czego amator cudzego wina dostał się w potężne ręce stróża a następnie do kozy.

= **Nieproszony spólnik.** Od dłuższego czasu pomocnik handlu p. J. uważał, że ginęły z zamkniętego kasowego biórka pojedyńcze banknoty, po 5 i po 1 zł., a powziąwszy nakoniec podejrzenie przeciw stróżowi sklepowemu, Ignacemu Malcowi, począł od dwóch dni znaczyć literami banknoty, w tej kasie przechowane. Przekonawszy się następnie, że w ostatnich tych dwóch dniach zginęła znów kwota 19 zł., doniósł o tem policyi, która po przeprowadzeniu rewizyi u wspomnianego stróża, znalazła przy nim 47 zł. a między temi także znaczone banknoty, tudzież książeczkę kasy oszczędności na 520 zł. Malec przyznał się, że dostawał się dość często do kasy swego służbodawcy, przez podważenie wieka od biurka tej kasy, i że prawie połowa tych pieniędzy pochodzi z tej kradzieży, z którego to powodu oddany został do c. k. sądu karnego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono z restauracyi pod l. 6 ulica Kamińskiego, przez włamanie się oknem 7 dużych obrusów ze stołów, wartości około 20 zł.; p. Waleryanowi B., pod l. 40 ulica Łyczakowska, oknem, dwa surduty bronzowe, kamaszyki i parasol, wartości 7 zł; Katarzynie Dżugaj na targowicy zboża, 11 zł. z kieszeni; Szczepanowi Michałkowi, murarzowi, z zamkniętego mieszkania pod l. 31 w Zofiówce, przedpołudniem, srebrny zegarek cylinder z srebrnym łańcuszkiem, wartości 17 zł.; Maryi Niziut, słudze, z otwartej kuchni pod l. 4 ulica Solarnia, zimową popielatą chustkę, wart. 9 zł.

— **P. Ignacy Łyskowski,** prezes Koła polskiego w parlamencie niemieckim, zmuszony po ciężkiej chorobie poddać się operacyi w Chełmnie, jak donosi *Dz. Poznański*, powraca już zwolna do zdrowia i wszelka jest nadzieja, że niebawem weźmie znowu udział w pracach publicznych.

— **Zamordowanie archimandryty Teofila.** Ludność bułgarska w Macedonii jest nadzwyczajnie wzburzoną, w skutek niedawno dokonanego morderstwa na osobie legata Egzarchy, archimandryty Teofila. Jako intellektualnego sprawcę tego morderstwa uważają metropolitę Anthimosa. Już od dłuższego czasu bowiem wrzała między nimi zacięta nienawiść. Archimandryta Teofil kilkakrotnie wnosił do Porty i greckiego patryarchatu zażalenia na metropolitę, który w całej prowincyi najgorszej używa sławy. Ostatniej zimy udał się on do Konstantynopola i wręczył wielkiemu wezyrowi skargę bułgarskiej ludności na ucisk, jaki ta znosić musi od metropolity Anthimosa; krok ten jednak pozostał bez skutku. Powróciwszy do Debry, Teofil wypędził metropolitę z pomocą ludności z miasta a następnie z dyecezyi; za pośrednictwem jednak władz tureckich udało się metropolicie powrócić. Od tego czasu nienawiść między nimi z każdym dniem coraz więcej wzrastała. Anthimos rozkazał uwięzić archimandrytę, musiał jednak na żądanie ludności wypuścić go na wolność. Przed niedawnym czasem wyjechał był archimandryta Teofil do swego miasta rodzinnego Lazaropola na uroczystość św. Eliasza; otrzymał jednak urzędowe wezwanie, aby się natychmiast stawił w Debrze. Przybywszy tam, dowiedział się ze zdumieniem, że nikt go wcale nie wzywał. Był to więc podstęp widoczny; to też gdy następnego dnia wieczorem Debrę opuszczał, radzono mu, aby dopiero nazajutrz rano puścił się w drogę, albo przynajmniej wziął dla bezpieczeństwa straż zbrojną. Archimandryta jednak nie przyjął rady i opuścił Debrę o 10 godzinie wieczorem w towarzystwie swoich dwóch albańskich służących. Następnego dnia znaleziono martwe jego zwłoki, niedaleko Debry, w przesmyku między dwoma skałami. Padł od strzału ze strzelby; służących jego nie odnaleziono wcale; przypuszczają, że i oni również zamordowani zostali, lecz ich zwłoki ukryto, aby zmylić ślad i zwrócić przeciw nim pierwsze podejrzenia o zamordowanie archimandryty. Na wiadomość o zabiciu Teofila, ogromne oburzenie zapanowało wśród ludności Lazaropola. Chciano podpalić dom metropolity, i jego samego zamordować Wykonanie tego zamiaru miało nastąpić po pogrzebie archimandryty. Metropolita, dowiedziawszy się o tem, dał znać natychmiast władzom tureckim, które go pod eskortą 40 żołnierzy do Debry sprowadziły Wielu mieszkańców Lazaropola zostało w skutek tego uwięzionych.

— **Stare akta.** Z Witebska piszą do *Moskow. Wied.*, że tam niedawno odbywała się sprzedaż starych aktów z przed roku 1808. Przeszło 1000 pudów papierów tyczących się gub. mohilewskiej, mińskiej, wileńskiej i witebskiej, dostało się w ręce właścicieli małych sklepików. Ten sam los spotkał podobno 3 pudy dokumentów z wieków XVI i XVII a tyczących się namiestnictwa w Połocku. Takie postępowanie władz miejscowych oburzyło *Mosk. Wiedom.*, które z całą słusznością mówią o barbarzyńskiem obchodzeniu się ze staremi dokumentami i przypominają o istnieniu stałych archiwów, dokąd te papiery można było odesłać.

— **Cierpliwa para.** Z Kalisza donoszą o ślubie pewnej pary, którym zainteresowało się całe miasto. On był kupcem, ona utrzymywała się z własnych funduszów Przed 30 laty zostali narzeczonymi i wiedziano, iż się kochają gorąco. Była jednak jakaś przeszkoda, która narzeczonym nie pozwoliła połączyć się dozgonnym węzłem. Nareszcie przeszkoda ta została usuniętą i niemłoda już para stanęła przed ołtarzem. W naszych czasach istotnie wypadek to niezwykły stałości i cierpliwości, aby 30 lat czekać na taką chwilę!

— **Balon sterowy.** Paryzka *Nature*, zamieszcza rycinę balonu nowowynalezionego przez kapitana Renarda, o którym wspominaliśmy Balon jest kształtu stożka, bardzo wydłużonego. Podstawa stożka jest u góry, wierzchołek przy łodzi sterowej, kształtu bardzo wąskiej tratwy. Balon wydęty, zawiera 1.864 metrów sześciennych, o wiele mniej, z powodu zbyt wydłużonej formy, aniżeli możnaby wnosić ze średnicy podstawowej stożka 8.4 metrów, i wysokości 50 metrów. Balon unosi 2.000 kilogr. Ciężar motoru całego, bateryi, śruby, steru i t. d. 700 klgr.

Notatki literacko-artystyczne.

(;) Najnowsze wydawnictwa „Komitetu dziełek ludowych i Towarzystwa pedagogicznego". Komitet wydawnictwa dziełek ludowych, kilka lat temu zawiązany, co miesiąc wydaje jedną polską i jedną ruską książeczkę, opowiadanie dla ludu przeznaczone, w którem mieści się zdrowa myśl, pożyteczna nauka. Tak w ciągu bieżącego roku wyszły między innemi prace Hopcasa, Bron. Roli, Rom Starkla, Semena Smereki, Krystyny i Parasiewicza. Pod osłoną licznych pseudonimów kryją się imiona najznakomitszych i doświadczonych autorów ludowych. Nie podobna szczegółowo wyliczyć a tem mniej omawiać bliżej wydawnictw tych, ale przyznać trzeba iż „Komitet", posiadający w p. Szczęsnym Parasiewiczu gorliwego redaktora i administratora, pięknemi i lud ujmującemi, pełnemi zdrowej i zbawiennej nauki wydawnictwami, zasługuje na wdzięczność wszystkich prawych obywateli kraju.

Jeżeli komitet ma na względzie lud w ogóle, to wydawana przez Towarzystwo pedagogiczne Biblioteka dla młodzieży, ma głównie na celu pokolenie dorastające, jak to już sam tytuł wskazuje. W najnowszym tejże tomiku powszechnie i wysoce poważany historyk (pod pseudonimem A. Rogali) w przystępny dla młodych czytelników sposób przedstawia najważniejsze przygody z życia Tadeusza Kościuszki. Z innych wydawnictw Towarzystwa pedagogicznego", wypada jak najusilniej polecić dziełko p. t „Budowa, życie i pielęgnowanie ciała ludzkiego". Brak dzieła obejmującego wykład anatomii i higieny dla młodzieży, oddawna dotkliwie uczuć się dawał. Zaradza temu nareszcie książka wspomniana, jest to tłómaczenie słynnego w Niemczech i przekładanego na wiele języków dziełka dr. Bocka, dokonane przez p. Hipolita Parasiewicza. Z zadania swego, z powodu zawiłej nomenklatury anatomicznej wcale niełatwego, tłómacz wywiązał się bardzo dobrze, Towarzystwo zaś nie szczędziło kosztów, by ozdobić dzieło licznemi odpowiedniemi rycinami i wydać je w formie ozdobnej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej Jarosławsko-Sokalska.

(Dokończenie.)

Rzeczy tego rodzaju najlepiej objaśnia się przykładami, z których poznaje się zarazem całkiem ściśle korzyści nowej taryfy. Dajmy na to, że przesyłka pospieszna ma pójść z Sokala do Złoczowa lub z Złoczowa do Sokala. Taryfa kolei Jarosławsko-Sokalskiej zna jeden tylko stopień opłaty od przesyłek pospiesznych, gdy tymczasem taryfa kolei Karola Ludwika zna trzy stopnie: „zwykłe" (*gewöhnliche Eilgüter*), „obniżone" (*ermässigte*) i „szczególniej obniżone" (*besonders ermässigte*). Za przesyłkę pospieszną z Sokala do Złoczowa, lub odwrotnie, płaciło się tedy od centnara metrycznego wedle praktyki dotychczasowej: 1. za przestrzeń Sokal-Jarosław, 151 klm., 2 złr. 82 cnt. bez różnicy przesyłki; 2. za przestrzeń z Jarosławia do Złoczowa, 209 klm., jeżeli przesyłka była zwykła, płaciło się 2 zł. 69 cnt., jeżeli należała do obniżonych, 1 złr. 98 cnt., a jeżeli do szczególniej obniżonych, 1 złr. 40 cnt.; razem przeto płaciło się za zwykłą 5 złr. 51 cnt., za obniżoną 4 złr. 80 cnt., za szczególniej obniżoną 4 złr. 22 cnt. Odtąd płacić się będzie wedle nowej taryfy za zwykłą 4 złr. 56 cnt., t. j. o 95 cnt., czyli o 17 prc. mniej, za obniżoną 3 34 cnt., t. j. 1 złr. 46 cnt., czyli o przeszło 30 prc. mniej, za szczególniej obniżoną 2 złr. 33 cnt., t. j o 1 złr. 89 cnt., czyli o blisko 45 prc. mniej.

Relacyę Sokal-Złoczów obraliśmy nie bez przyczyny. Złoczów leży na Wschód od Jarosławia o 209 klm., a na zachód mamy w prawie tej samej odległości Kraków (210 klm.) Przypatrzmy się więc opłacie za tę samą przesyłkę w relacyi Sokal-Kraków, lub Kraków-Sokal. Nie powtarzając już obrachunku szczegółowego, zapisujemy odrazu, że wedle praktyki dotychczasowej płaciło się od centnara metrycznego przesyłki pospiesznej zwykłej 5 złr. 52 cnt., obniżo-

nej 4 złr. 81 cnt., szczególnie obniżonej 4 złr. 22 cnt. Odtąd płacić się będzie za zwykłą 4 złr. 67 cnt., t. j. o 85 cnt., czyli o przeszło 15 prc. mniej, za obniżoną 3 złr. 45 cnt. t. j. o 1 złr. 36 cnt., czyli o przeszło 28 prc. mniej, za szczególniej obniżoną 2 złr. 44 cnt., t. j. o 1 złr. 78 cnt., czyli o przeszło 42 prc. mniej.

Weźmy te same relacye, ale dla przesyłki ważniejszej, dla zboża. Pomijamy znów obrachunek szczegółowy, nadmieniając tylko, że dla przesyłek zboża jedna część obrachunku opłaty, wedle praktyki dotychczasowej opiera się na dodatku I, do pierwotnej taryfy kolei Jarosławsko-Sokalskiej. Opłata od centnara metrycznego przesyłki zbożowej wynosi:

między dotyczczas od d. 15 b. m.
Sokalem a Złoczowem 1 24 zł. —.91 ct.
„ „ Krakowem 1 24 zł. 1 10 ct.

jest więc wedle nowej taryfy dla Złoczowa, jako stacyi położonej na wschód od Jarosławia, o 33 prc., dla Krakowa zaś, jako stacyi położonej na zachód od Jarosławia, tylko o 14 ct. tańsza, niż wedle praktyki dotychczasowej.

Nowa taryfa prawdopodobnie przyczyni się do pomnożenia ruchu na kolei Jarosławsko-Sokalskiej, o którego rozwoju, nieświetnym wprawdzie, ale zwolna postępującym, dają nam wyobrażenie następujące liczby, wyrażające dochód *brutto* od chwili oddania tej kolei na użytek publiczny. Dochód wynosił:

od dnia 6 do 20 lipca	3.833 zł.	35 ct.
od dnia 21 do 31 lipca	3.963 zł.	37 ct.
od dnia 1 do 10 sierpnia	4.204 zł.	19 ct.
od dnia 11 do 20 „	4.596 zł.	81 ct.
od dnia 21 do 31 „	7.026 zł.	96 ct.

Przez cały sierpień było więc 15 827 zł. surowego dochodu, czyli około 105 zł z kilometra, co jest bardzo mało, co jednak pokrywa już może koszta ruchu ograniczonego dotychczas na jeden pociąg dziennie z Jarosławia do Sokalu i jeden w kierunku odwrotnym.

OSTATNIA POCZTA

Budapester Corr. donosi: Najj. Pan, z małą świtą i w towarzystwie ministra spraw zagranicznych hrabiego Kalnokyego, wyjedzie w niedzielę dnia 14 b. m. o godzinie 9 wieczorem, przez granicę do Skierniewic, celem spotkania się z carem Aleksandrem. Dnia 17 b. m. rano powróci Monarcha do Wiednia. Przed wyjazdem Najjaśniejszego Pana przybędzie do Wiednia na dzień jeden prezes gabinetu węgierskiego Tisza, dla złożenia Jego Ces. Mości służbowego raportu.

Wspólny minister wojny, hr. Bylandt-Rheidt, który d. 8 b. m. wyjechał był na manewry korpuśne, powrócił przedwczoraj do Wiednia.

Rząd austryacki wydelegował z ministerstwa sprawiedliwości radcę dworu dra. Steinbacha na międzynarodowy kongres w Bernie (w Szwajcaryi), obradujący, jak wiadomo, nad zabezpieczeniem praw własności literackiej i artystycznej.

Sejmik lekarzy austryackich, obradujący w Bernie morawskiem, uchwalił wnieść do Rady państwa petycyę o załatwienie sprawy izb lekarskich i wezwać rząd do rewizyi austryackiego ustawodawstwa sanitarnego, utworzenia państwowego biura zdrowia i wydania surowych przepisów przeciw osobom, odbywającym bezprawnie praktykę lekarską.

Sejm szląski polecił przedwczoraj wydziałowi krajowemu, aby wypracował projekt ustawy o rozszerzeniu prawa wyborczego do sejmu na tak zwanych pięcioguldenowców.

Z dni ostatnich mamy znowu do zanotowania dwie manifestacye przeciw proponowanej przez skrajną opozycyę polityce abstynencyjnej. Manifestacye te wyszły z kół, których nikt posądzić nie może o brak poczucia niemieckości. I tak stowarzyszenie rolniczo-leśne w Frydlandzie, w północnych Czechach, uchwaliło rezolucyę, podnoszącą w dosadnich słowach zgubność polityki abstynencyjnej, a deputowany do Rady państwa, dr. Stöhr, przemawiając w gronie swoich wyborców, zwrócił uwagę na niebezpieczeństwa, na jakie mogliby być wystawieni Niemcy, w skutek uchylenia się od obrad w parlamencie wiedeńskim i oświadczył, iż dopóty pozostanie przeciwnikiem podobnej polityki, dopóki Niemcy przez swoją obecność w Radzie państwa będą mogli nie dopuścić do zmiany obecnej konstytucyi. Zwolennicy tymczasem nieprzejednanego kierunku usiłują wszelkiemi sposobami paraliżować zabiegi patryotyczne mężów, dążących do przekonania ludności o zgubnej taktyce agitatorów kasyna niemieckiego w Pradze. I tak w gronie swoich wyborców w Chebie (Eger) miał znowu przedwczoraj mowę dep. Plener pełną inwektyw przeciw rządowi, stronnictwu większości i dr. Schneiderowi, znanemu inicyatorowi partyi austryacko-niemieckiej. P. Plener wielce czuł się uradowany wezwaniem jednego z wyborców, aby wytrwał przy programie bezwzględnej opozycyi i wziął ewentualnie pod rozwagę „ostateczne granice tej opozycyi."

Przedmiotem ogólnej dyskusyi nietylko dzienników austro-węgierskich, lecz nawet zagranicznych, jest obecnie znane przemówienie prezesa gabinetu węgierskiego pana Tiszy. Z dzienników peszteńskich *P. Lloyd* stwierdza zupełną jednomyślność pomiędzy rządem a większością co do zapowiedzianych reform, mających być przeprowadzonemi w duchu liberalizmu. *Nemzet* podnosi, iż głębokie wrażenie wywrze wszędzie oświadczenie p. Tiszy, iż reformy i zarządzenia wyjątkowe będą przeprowadzone zgodnie z zasadami liberalnemi. Z dzienników zagranicznych przynoszą depesze następujący ustęp artykułu *Nordd. Allgem. Zeitung*: „Z mowy węgierskiego męża stanu przebija zupełne zrozumienie sytuacyi, jasność pod względem zamierzonych celów i wyboru odpowiednich środków. Mowa p. Tiszy, pewna siebie i energiczna, przyczyni się niezawodnie do wzmocnienia i podniesienia powagi gabinetu. Jeśli Tisza, jako kompetentny obserwator ogólnego położenia politycznego oświadcza, iż pokój europejski, według obliczeń ludzkich, jest na długo zapewniony, czyni to bezwątpienia w tem przeświadczeniu, że inspirowana przez niego polityka węgierska przyczyniła się i będzie się w przyszłości przyczyniać do utrzymania i wzmocnienia dobrego na polu międzynarodowem porozumienia. Program pana Tiszy może przeto liczyć na sympatye wszystkich prawdziwych przyjaciół Węgier i zwolenników dominującej obecnie polityki pokojowej".

Do *Pol. Corr* piszą z Pesztu, iż p. Tisza zażąda od sejmu upoważnienia do zastosowania wyjątkowych zarządzeń policyjnych, to jest konfiskaty tych pism, dzienników, broszur i t. d., które poważą się siać i podżegać nienawiść rasową, wyznaniową i narodową i odsyłania autorów inkryminowanych pism i artykułów przed sądy wyjątkowe.

W dziennikach berlińskich spotykamy się dzisiaj ze wzmianką, iż nie jest jeszcze rzeczą ostatecznie postanowioną, czy cesarz Wilhelm uda się osobiście do Skierniewic, i czy skutkiem tego zjazd Monarchów będzie rzeczywiście zjazdem trzech Cesarzy. Zależeć to będzie ostatecznie od stanu zdrowia sędziwego monarchy, któremu lekarze odradzają narażać się na dłuższą podróż. Natomiast *Pol. Corr.* mówi o wyjeździe cesarza Wilhelma do Królestwa Polskiego, jako ewentualności nieulegającej żadnej wątpliwości, i dodaje, że towarzyszyć mu będzie ks. Bismarek, który nawet w tym celu przyspieszył swój wyjazd z Warzinu.

O zjeździe trzech Monarchów pisze, co następuje, półurzędowa *Reichs-Correspondenz*: Udział mężów stanu nadaje temu zjazdowi charakter wypadku, mającego europejskie znaczenie, a zdaniem naszem nie mylimy się, sądząc, że między Monarchami i ich ministrami odbędą się zasadnicze układy, względem pokojowej, ale zarazem stanowczej polityki solidarności interesów europejskich mocarstw kontynentalnych.

Dwór carski znajduje się już w Modlinie, w którego okolicy zapowiedziano wielkie trzydniowe manewry. W manewrach tych bierze udział 89 batalionów piechoty, 54 szwadronów i 154 dział.

Temps upoważniony jest do oświadczenie, iż rząd francuski odpowiednio do uchwalonego w dniu 16 sierpnia porządku dziennego, za jedyny cel dalszych operacyj w Chinach poczytuje zupełne wykonanie traktatu zawartego w Tientsinie. *Liberté* zapewnia, że admirał Courbet otrzymał polecenie zostawić Chińczykom pewien czas do namysłu. Pierwszy okres energiczniejszego działania ze strony Francyi skończy się na zajęciu wyspy Formozy, jako przedmiotu rękojmi materyalnej. Terytoryum okupowane zostanie zwrócone Chinom bezzwłocznie, skoro rząd chiński zgodzi się na żądania uskromnie wyrażone Francyi.

Według urzędowych depesz z Paryża, instrukcye, przesłane Patenôtrowi, polecają ograniczyć działanie do zajęcia niezbędnych przedmiotów i zburzenia niektórych miejscowości. Rząd nie wypowie wojny Chinom, jeżeli nie będzie do tego zmuszony nadzwyczajnemi wypadkami.

Według *Figara*, najbliższem polem działania admirała Courbeta, ma być zajęcie miasta Nankinu.

Z Neapolu donoszą w depeszach prywatnych do pism zagranicznych: Cyfra zapadających na epidemię wzmaga się w miarę wzrastania wypadków śmierci. Można twierdzić, że na każde trzy wypadki zasłabnięcia, każdy trzeci chory pada ofiarą śmierci. Przerażenie zgoła się nie zmniejsza. Uboższa ludność nie jest już w stanie nabywać najpierwszych potrzeb do życia, gdyż drożyzna jest niezmierna. Rzeźnicy żądają za kilo mięsa, za które dotychczas płacono do 2 franków, po 5 do 6 franków. W tym stosunku podskoczyły ceny wszelkich innych wiktuałów. Po ulicach spotyka się liczne grupy, pomimo surowych zakazów prefektury o zgromadzeniach. Z placu municypalnego chcieli karabinierzy spędzić tłum lazzaronów, ale ci chórem krzyknęli: „Dajcie nam chleba i mięsa. Cóż mamy jeść, jeżeli nie wolno nam jeść owoców, jedynego pożywienia, na które nas stać wśród drożyzny". — Ludność przesądna daje się oszukiwać rozmaitym szarlatanom, którzy pojawiają się na placach z flaszeczkami zalecając swój płyn jako jedyny środek ochronny przeciw cholerze. Często się zdarza, że kilku zgłodniałych składa ostatni grosz, ażeby z tej składki nabyć rzekomą miksturę bez wartości.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pr.*) Obiegają pogłoski, że na powitanie Najj. Pana przybędą do Sczakowy carewicz rossyjski i generał gubernator Hurko. Car i carowa mają udać się na powitanie cesarza Wilhelma do Aleksandrowa.

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, że car i carowa odprowadzą z powrotem Najj. Cesarza austryackiego aż do granicy.

Monachium, 13 września. *Allg. Ztg.* donosi: Na zaproszenie austryackiego ministra barona Pino, minister bawarski Crailsheim weźmie udział w uroczystości otwarcia kolei arulańskiej.

Skierniewice, 13 września. Przygotowania do zjazdu Monarchów są już ukończone. Słychać, że Monarchowie Austryi i Niemiec przybędą w poniedziałek a wyjadą we środę.

Warszawa, 13 września. Hrabia Kazimierz Starzeński i Karol Jezierski zostali mianowanymi nadwornymi ochmistrzami, ks. Mateusz Radziwiłł podkomorzym, a hr. August Potocki kamerjunkrem.

Berlin, 13 września. W niedzielę wyjedzie ztąd cesarz Wilhelm na zjazd Monarchów. Godzina wyjazdu jeszcze nie oznaczona. Cesarz powróci najpierw do Berlina i ztąd 18 b. m. uda się na manewra nad Renem.

Reichsanzeiger ogłasza nominacyę konsula dla terytoryum Togo (na zachodniem wybrzeżu Afryki).

Berlin, 13 września. Rozkaz gabinetowy cesarza, w sprawie nadania ks. kanclerzowi orderu *pour le mérite*, powiada, że ks. Bismarck w ciągu dwóch wojen okazał się nietylko jako ze wszech miar wypróbowany mąż stanu, lecz stał przy boku cesarza jako żołnierz. Rozkaz kończy się słowami: Wiemy, iż Pan tak dalece jesteś przejęty duchem żołnierskim, że nadanie orderu, który nosiło z dumą tylu pańskich przodków, sprawi mu radość. Samemu sobie sprawiam zadowolenie, okazując dobrze zasłużone uznanie mężowi, który zrządzeniem Opatrzności postawiony został u mojego boku i który oddał tak wielkie usługi ojczyźnie.

Berlin, 13 września. Wczoraj o godzinie 4tej po południu cesarz przyjmował ks. Bismarcka i konferował z nim blisko do godziny pół do 6tej.

Petersburg, 13 września. Minister spraw zagranicznych Giers, w towarzystwie dyrektora i wicedyrektora ministerstwa spraw zagranicznych, hr. Lainsdorfa i ks. Oboleńskiego, wyjechał wczoraj do Warszawy.

Kopenhaga, 13 września. Rząd, na mocy prowizorycznej ustawy, został upoważniony do zarządzenia, wobec niebezpieczeństwa cholery, 10ciodniowej kwarantany.

Bruksela, 13 września. Senat przyjął projekt ustawy o ściąganiu podatku od okowity, poczem sesya została zamknięta.

Bruksela, 13 września. Niektóre dzienniki dowiadują się, iż zostanie zwołaną milicya, celem wzmocnienia tutejszej załogi o 900 ludzi.

Paryż, 13 września. Zdaniem *Liberté*, admirał Courbet nie opuści Matsonu przed upływem dni 10. Wbrew rozsiewanym pogłoskom, dziennik przytoczony oświadcza, iż pomiędzy ministrami zupełne panuje porozumienie co do obecnych operacyj przeciw Chinom. *National* i *Patrie* wspominają o pogłosce, według której, obok operacyj wojennych, toczą się także rokowania dyplomatyczne w celu sprowadzenia sprawy na drogę pokojową.

Paryż, 13 września. Sprzeczne są sprawozdania o ponownym eksperymencie z balonem dającym się kierować. Gdy *Petit Journal* donosi, iż próba się powiodła, *Figaro* twierdzi, że zrobiła zupełne fiasko.

Paryż, 13 września. (*Tel. prywo.*) *National* donosi: Ministrowie wojny i marynarki nie mogą porozumieć się z prezesem gabinetu Ferrym, co do dalszych wobec Chin represaliów; domagają się zaniechania takowych i rozpoczęcia natomiast właściwej wojny z Chinami.

Rzym, 13 września. Sądzą, że król Humbert zabawi jeszcze trzy dni w Neapolu, poczem powróci do stolicy. Król, ks. Amadeusz i ministrowie cieszą się dobrem zdrowiem, natomiast deputowani Dapo, Placido i kilku lekarzy, zostali dotknięci cholerą.

Najj. Cesarz austryacki wyraził telegraficznie królowi Humbertowi swoje podziwienie.

Z powodu uroczystości św. Aleksandra, król przesłał carowi drogą telegraficzną najserdeczniejsze swoje życzenia.

Rzym, 13 września. W Spezzia zachorowało wczoraj na cholerę 32 osób, zmarło 13. W mieście Neapolu zachorowało 809, zmarło 430. W innych prowincyach zachorowało 30, zmarło 10. W prowincyi Bergamo zachorowało 12 osób, zmarło 10.

Neapol, 13 września. Królowa angielska, w telegramie do królowej włoskiej, wyraziła współczucie z powodu położenia, w jakiem znajduje się Neapol a zarazem życzenie rychłego ustania klęski. Królowa włoska przesłała powyższą depeszę królowi Humbertowi.

Połowę z ofiarowanej przez króla sumy, wynoszącej 300.000 franków, przeznaczono na urządzenie domu przytułku dla sierot po zmarłych na cholerę.

Londyn, 13 września. Parlament zbierze się d. 23 października.

Londyn, 13 września. (*Tel. prywo.*) Zaniechano podobno na razie zamianowania Moriera, obecnie posła w Madrycie, ambasadorem angielskim w Berlinie, albowiem ks. Bismarck ma być nieprzychylnie usposobionym dla tej nominacyi. Obiega pogłoska, iż Clarefort, obecnie poseł w Atenach, będzie następcą lorda Roussela w Berlinie.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W teatrze hr. Skarbka.

W sobotę d. 13 września 1884

Opowieści Hoffmana

(LES CONTES D' HOFFMANN)

Opera fantastyczna w 4 aktach a 5 obrazach Juliusza Barbier. — Muzyka Jakóba Offenbacha. — Libretto przełożył Aureli Urbański.

Nowe dekoracye pędzla p. Dülla

Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. T. Skalski

Obraz Iszy — „W szynkowni Lutra w Norymbergii"

O S O B Y:

Hoffman . . . . . P. Alma
Niclas . . . . . Pni Kaspowriczowa
Natanael . . . . . P. Wojnowski
Herman . . . . . P. Łomiński
Kum Luter, oberżysta . . P. Fedyczkowski
Von Lindorf, rajca miejski . P. Guberski
Andrzej . . . . . P. Fontana
Kelner pierwszy . . . P Bratro
Kelner drugi . . . P. Kamiński
Studenci — Chór niewidzial. gnomów — mieszczanie.

Obraz IIgi. — „Olimpia"

O S O B Y:

Spalanzani . . . P. Floryański
Olimpia . . . . . Pni Skalska
Hoffman . . . . . P. Alma
Coppelius, kupczący okularami P. Guberski
Koszenilla . . . . . P. Fontana
Niclas . . . . . Pni Kasprowiczowa
Gość pierwszy . . . P. Chudkowski
Gość drugi . . . . . P. Pietraszewski
Dama pierwsza . . . Pna Wajgel
Dama druga . . . Pna Rutkowska
Głos za sceną . . . * * *

Rzecz dzieje się w fizykalnym gabinecie Spalanzaniego.

Obraz IIIci. — „Giulietta"

O S O B Y:

Szlemihl . . . . . P. Krykiewicz
Giulietta . . . . . Pni Skalska
Hoffman . . . . . P. Alma
Dapertutto . . . . P. Guberski
Pitihinaccio . . . . . P. Fontana
Rosalinda . . . . . Pna Malczewska
Niclas . : . . . Pni Kasprowiczowa

Towarzyszki Giulietty — przyjaciele Szlemihla Goście — Służba. — Rzecz dzieje się w pałacu Giulietty w Wenecyi.

Obraz IVty. — „Antonia"

O S O B Y:

Crespel . . . . P. Koncewicz
Antonia . . . . . . Pni Skalska
Doktor Miracolo . . P. Guberski
Hoffman . . . . . P. Alma
Niclas) . . . . Pni Kasprowiczowa
Widmo)
Franciszek . . . . . P. Fontana

Obraz Vty. — „Stella" „W szynkowni Lutra"

O S O B Y:

Hoffman . . . . P. Alma
Niclas . . . . . Pni Kasprowiczowa
Natanael . . . . P. Wojnowski
Herman . . . . . P. Łomiński
Kum Luter, oberżysta . P. Fedyczkowski
Von Lindorf . . . . P. Guberski
Andrzej . . . . . P. Fontana
Stella . . . . . Pna Lewkowicz

Studenci — służba.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowo literacki" za miesiąc wrzesień dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Ogłoszenie.

Zwołane na dzień 12 września 1884 Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie członków Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie stow. zarej. z nieogr poręką, **z powodu** braku **przepisanej** §. **46 wymaganej liczby członków nie przyszło do skutku,** przeto Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie stow. zarej. z nieogr. poręką, zaprasza P. T. członków Towarzystwa **powtórnie**

na Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie *),

które, **bez względu na liczbę członków w myśl** § **46** alin. 2, odbędzie się dnia 21 września 1884, o godzinie 4tej po południu w lokalu szkoły ludowej.

Porządek dzienny:

1. Zmiana statutu §§. 37, 39, 56, 58.

SIENIAWA, dnia 12 września 1884.

W. Zielonka. Sekretarz. *W. Czartoryski.* Prezes.

*) Jako legitymacya na Ogólne Zgromadzenie służy książeczka udziałowa okazana przy wstępie.

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa
dnia 13go września 1884.

Hotel George'a

Pp. Ks. P. Wadbolski z Radziwiłłowa. A. Łoś z Bortkowa. M. Łoś z Bortkowa. W. Gniewosz z Złotego Potoka. I. Wiktor z Wojkówki. Dr. E. Łobaczewski z Przemyśla. Dr. H. Max z Tarnopola Dr. W. Lisowski z Krakowa. D. Voss z Krakowa.

Hotel Europejski

Pp. T. Nieczuja Ziemięcki z Krakowa. P Lanner z Czaba. H. Arenz z Wiednia. O. Katz z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. O. Neumeister z Berlina. Dr. W. Jakóbski z Odessy. I. Schenker ze Seretu. Dr. I. Rosner z Biały. B. Eisner z Pragi

NADESŁANE.

Nieomylne. Pod tym tytułem znajduje się w numerze dzisiejszym anons, o nowym, przez sławnego lekarza przeciw chorobom włosów Dra Pinkasa wynalezionym środku „Roborantium" (esencya wytważająca włosy), który w razie wypadania włosów, wyłysieniu, braku zarostu brody i posiwieniu włosów nadzwyczaj dobrze skutkuje i dotąd niczem innem zastąpionym być nie może. Nie mamy bynajmniej zamiaru, przechwalać skuteczności tego wynalazku, chociażby takowy rzeczywiście na to zasługiwał, lecz zwracamy tylko uwagę p. t. czytelników na dotyczący anons i polecamy ten środek na próbę. W razie, gdyby takowy nie skutkował, obowiązuje się wynalazca zwrócić pieniądze bez przeszkody

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 13 września 1884.

Barometr 747.13mm. przy temp. 0 C. Psychrometr suchy 10.8°C. Psychrometr wilgotny 10.2°C. Prężność pary 8.9mm. Wilgoć 93%. Zachmurzenie 0. Wiatr NE1. Ozon 1.

Temperatura powietrza 8.6°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 772.53mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 20.1°C
Najniższa temperatura w nocy 9.5 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.
Dla 14 września 1884
$E. = - 4^m\ 40,^s_{79}$. $\Theta_0 = 11^h\ 35^m\ 12,^s_{16}$.
Zachód słońca 13go września o 6h. 15m., 9; wschód o 17h. 36m., 0.

W wrześniu nastąpi pełnia księżyca 5d 0h 31,m 8; ostatnia kwadra 11d 21h 52m, 6, nów 18d 23h 13m, 1; pierwsza kwadra 26d 23h 57m, 0.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 10d 7h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 25d 7h, 5.

Równanie czasu będzie przez wrzesień ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Stan średni barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na wrzesień dla Lwowa 762,0mm, stan średni termometru 14,7°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

12 września 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$743_{,88}$	$742_{,82}$	$742_{,58}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$19_{,9}$	$15_{,1}$	$12_{,5}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$13_{,9}$	$12_{,3}$	$10_{,8}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$8_{,2}$	$9_{,10}$	$8_{,6}$
Wilgotność powietrza względna w %.	48	70	81
Stan nieba.	5	0	0
Kierunek wiatru.	ne	ne.	ne.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2h $0,^{mm}_0$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $20_{,3}$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $10_{,5}$			
Elektryczność powietrza, woltów	378	+*	125'

(N. B. 13/9 1884 od 12h w połud. do 12h w połud 14/9).

Przy wietrze przeważnie wschodnim i temperaturze cokolwiek wyższej od średniej września, niebo prawie czyste, wilgoć powietrza mierna, pogodnie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 września 1884.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	267	50	270	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	189	75	193	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238	—	243	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	75	99	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	40	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	75	99	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	80	87	80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	25	98	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	99	25	100	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	57	—	59	—
„ „ „ „ „ 5 pr. wa.	56	—	58	—
½ prc. kraj. listy zastawne	91	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	25	101	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	80	91	80
5. Losy miasta Krakowa . .	17	50	19	25
„ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	62	5	72
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	63	9	73
Półimperyał	9	91	10	02
Rubel rossyjski srebrny . .	1	54	1	64
„ papierowy . .	1	22½	1	24½
100 marek niemieckich . .	59	35	60	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 9 września 1884

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80.70	80 85
luty-sierpień	80.75	80.90
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.50	81.65
kwiecień-październik	81.60	81.75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124 50	125.—
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134.50	135 —
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	143 —	144 —
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	170.—	170.50
„ „ 1864 po 50 złr. . . .	169.50	170 50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	39.—	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	151.—	151 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	95.85	96 —
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	104.55	104.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.—	100.75
Galicyi	100.40	100.90
Niższej Austryi	105.—	106 25
Siedmiogrodu	100.50	101.50
Węgier	100 75	101.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	106 —	106 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	297 —	297 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	823.—	828 —
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	848.—	851.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	534 —	536 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	231.50	232 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. s.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2355	2358
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	268 50	269 —
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. wer	190 75	191.—

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m k	302.25	302.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	147.75	148.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170 75	171 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.30	97.80
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	98.75
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	99.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.—	92.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	98 75	—.—
„ „ „ „ po 5 prc w 37 latach zwrotne	98 75	—.—
Gal. banku hip. po 6 proc. . . .	101.60	102.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. .	101.80	101.95
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.40	99.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	98.80	99.20
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106. —
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102. —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100. —	100.30
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.—	99.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	98.80	99.20
z r. 1867 . .	100.75	101.25
z r. 1868 . .	99.75	100.25
z r. 1872 . .	99.75	100 25
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.30	98 70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41. —	41 80
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	115.50	116 —
Keglevicna po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39 25	39.75

	płacą	żądają
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 05	13 25
„ „ węgiersk. „ po 5 zł. .	7.15	7 30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	54 50	55 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.75	50 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	128.—	130 —
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.75	39 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 65	121 80
Paryż za 100 fr.	48.30 —	48.35 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.75 —	5.77.—
„ pełnej wagi	5.76 —	5.78.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.66 —	9 67 —
Rossyjski imperyał	9.94.—	9.96 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 12 września 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	80
„ „ „ w srebrze . .	81	75
Renta w złocie	105	05
5 prc. austr. renta marcowa	95	85
Akcye banku wiedeńskiego	849	—
„ „ kredytowego	298	50
Londyn	121	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	69 —
Dukat cesarski men.	5	76
100 marek niemieckich	59	65

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 7799. (5877 3—3)

Posada radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami VI klasy rangi, jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 30 września 1884, do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 8 września 1884.

L. 3536. (5924 1 3)

Celem obsadzenia posady zastępcy Prokuratora przy Prokuratoryi państwa we Lwowie, z poborami VIII. klasy rangi rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje należycie udokumentowane, do wysokiego Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania wnieść najdalej do końca września 1884 w przepisanej drodze.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.
Lwów, 10 września 1884.

L. 1795. (5906 1—3)

Na opróżnioną przy c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu posadę adjunkta kancelaryjnego rozpisuje się konkurs z terminem 14 dniowym.

Podania o tę posadę wnieść należy do prezydyum sądu w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 9 września 1884.

L. 8709/pr. (5915 1—3)

W celu obsadzenia posady rewidenta w IX a względnie oficyała w X i asystenta w XI randze w cherakterze prowizorycznym w biurze rachunkowem c. k. Namiestnictwa, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania swe, zaopatrzone w należyte dowody, w drodze właściwej w przeciągu czterech tygodni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu, do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnicwa.
We Lwowie, 9 września 1884.

Licytacye.

L. 4693. (5818 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, odnośnie do tut. sąd. obwieszczenia z dnia 15 lutego 1884 l. 461, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytow. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Łesejce pcto 150 złr. a. w. z pn., realność egzekuta pod n. 66/73 w Michniowcu, na czwartym terminie licytacyjnym dnia 30 września 1884 o godz. 9 przed połud. po złożeniu 5 prc. wadyum wartości szacunkowej 400 złr. za jakąkolwiek bądź cenę kupna w tut. sądzie sprzedaną zostanie.

Turka, dnia 31 lipca 1884.

L. 1881. (5841 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie mianowicie 11 rat po 30 zł. wa. i resztującego kapitału w kwocie 203 29 ct. wa. zpn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 13 października 10 listopada i 15 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod lk. 27 w Łętowicach położona, Jana Górskiego własna.

Cena wywołania wynosi 900 złr. wa. wadyum 90 złr. wa. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze

Wojnicz, dnia 25 czerwca 1884.

L 4402. (5792 3—3)

Sąd obwodowy odbędzie sprzedaż dóbr Sokół w powiecie gorlickim 3 grudnia 1884 12 stycznia 1885 o 10 rano tylko za cenę wywołania 21.346 zł.

Wadyum 2.135 zł., do ułożenia warunków ułatwiającybh wyznacza się termin 12go stycznia 1885 o 4 popołudniu, niestawających uważać się będzie za przystępujących do większości głosów Kuratorem wierzycieli, którzy wejdą na hipotekę Sokoła adw. Janczura w N. Sączu

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 12 lipca 1884.

L 3036. (5667 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia przyznanej Wojciechowi Stecowi od Walentego Bernackiego sumy 173 zł. 50 ct. wa. zpn. zostanie realność wyk. hip. l. 51 gminy Garbek objęta dłużnika własna przez publiczną licytacyę w 3 terminach a to dnia 3 listopada, 4 grudnia 1884 i 8 stycznia 1885 każdym razem o 10 z rana na miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Cenę wywołania ustanawia się w sumie 180 zł., a wadyum 18 złr. wa. Resztę warunków licytacyjnych w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Tuchów, dnia 11 lipca 1884.

L. 6780. (5815 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Wasyla Hawsysza prawonabywcy Wasyla Bowycza przeciw Stefanowi Gordij o 100 zł.w. a. zpn. przedsięwziętą zostanie zawsze o godz. 10 przedpołudniem, w tutejszem zabudowaniu sądowem w dniu 30 września 28 października i 25 listopada 1884 publiczna przymusowa sprzedaż realności l k. 44 w Wierzbowcu położonej, dłużnika Stefana Gordija własnej, wykazem hipotecznym l. 211 księgi głównej gminy Wierzbowiec objętej. Powyższa realność w pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny wywołania, przy trzecim terminie także niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł., wadyum 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu hipotecznego na wymienionej realności prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza uchwała wcale nie, albo wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem dr. Karola Wursta w Kosowie.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 28 lipca 1884.

L. 4775. (5861 3—3)

C. k. sąd obwodowy wiadomo czyni, że jednocześnie dozwala sprzedaży połowy realności z pod lk. 86 w Rzeszowie położonej. wh. l. 79 gm. miasta Rzeszowa objętej, do masy spadkowej Munischa Bluma kupca z Rzeszowa należącej, przez publiczną licytacyą, która w gmachu tut. sądu w biurze VI w terminach: na dniu 14 października, 11 listopada i 9 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 4866 złr. 91$^{1}/_{2}$ ct. w. a.

2. Rzeczona połowa realności sprzedaną będzie przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie za taką cenę, któraby pokryła wierzytelności na tej połowie realności hipotekowane.

Gdyby zaś przy tym terminie takiej ceny nie uzyskano, wyznacza się termin do przesłuchania wierzycieli hipotecznych co do ustanowienia warunków ułatwiających na dzień 9 grudnia 1884, o 4 godzinie popołudniu.

Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej 10 prc. ceny szacunkowej tj. kwotę 487 zł. jako wadyum w gotówce lub w papierach bezpieczeństwo pupilarne dających, obliczone według kursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w dniu licytacyę poprzedzającym, notowanego. Wadyum najwięcej ofiarującego zostanie zatrzymanem i w cenę kupna wliczonem, reszcie zaś licytujących po ukończeniu licytacyi zwróconem.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania mogą strony interesowane przejrzeć w godzinach urzędowych w archiwum tusądowem zaś o wysokości podatków wywiedzieć się w c. k. urzędzie podatkowym w Rzeszowie.

O rozpisaniu niniejszej licytacyi zawiadamiają się: zarządca masy, komisarz konkursowy, dalej c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w miejscu, kasa oszczędności miasta Rzeszowa, a nareszcie wszyscy wierzyciele hipoteczni, którzyby po wydaniu uchwały licytacyjnej prawo zastawu na połowie rzeczonej realności uzyskali lub którymby uchwała ta albo wcale nie, albo też na czas doręczoną być nie mogła do rąk kuratora, którego w osobie adw. dra Koppla z zastępstwem adw. dra Reicha się ustanawia.

Rzeszów, dnia 7 sierpnia 1884.

L, 4594. (5872 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce odnośnie do tut. sąd. edyktu z d. 17 marca 1884 do l. 7986/83 w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 93, 94, 95 z 1884 r. ogłoszonego podaje do powszechnej wiadomości, iż na żądanie Mojżesza Sternbacha, jako cessyonaryusza Herscha Steigera, celem zaspokojenia resztującej kwoty 64 zł. zpn. sprzeda w drodze publicznej licytacyi połowę realności pod lk. 10 w Mielnicznem położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Mikołaja Jaworskiego Martycza własnej, na dniu 23 września 1884 o godz. 10 przed południem w tut. sąd. zabudowania niżej ceny szacunkowej 173 zł Wadyum wynosi 17 zł. 30 ct.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze

Turka, dnia 1 sierpnia 1884.

L. 7152. (5868 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi Salamona Koflera w kwocie 19 zł. zpn. publiczną przymusową sprzedaż połowy realności wyk. hip. Nr. 345 objętej l. k. 56 w Pauszówce oznaczonej, Ołeksy Sobotiaka własnej, wyznaczając w tym celu termina na 2 października, 6 listopada i 11 grudnia 1884 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że rzeczona nieruchomość dopiero przy trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 305 zł.

Zakład 30 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. notaryusz Bieńkowski.

Reszta warunków okaże tusądowa registratura.

Czortków, 28 lipca 1884.

L 10120. (5864 3—3)

Dnia 16 października i 17 listopada 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 24 w Brzegach położonej, w księdze Ingr. tom I. tern. IV str. 467 poz. 106 w połowie na imię Piotra Kustrzyckiego zapisanej, w sprawie Judy Bachmana przeciw Piotrowi Kustrzyckiemu pto 460 zł. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1147 zł. 50 ct., wadyum 115 zł.

Przy tych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby zaś na tych dwóch terminach nie została sprzedaną, rozpisuje się trzeci termin na 22 grudnia 1884 o 10 godzinie rano, do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy md.

Sambor, dnia 24 lipca 1884

L. 30690. (5852 3—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze publicznej konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu i znaczków stemplowych, tudzież blankietów wekslowych w Peczeniżynie.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w ostatnim roku tj. od 1 lipca 1883 do 30 czerwca 1884 roku 19.138 zł. 67$^{1}/_{2}$ ct., zaś znaczków stemplowych i blankietów weksl. 3.069 zł. 95 ct., razem 22.208 złr. 62$^{1}/_{2}$ ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Pisemne oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct., z wadyum 80 zł. można wnieść najdalej do 8 października 1884 do 2 godziny popołudniu do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w c. k. nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego kołomyjskiego.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dniu 6 września 1884.

L. 5061. (5840 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefy Kobylskiej pto 50 złr. zpn. przeprowadzi w dniu 20 października 1883. o god. 10 rano w budynku sądowym egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności gruntowej pod l. 25 w Wielopolu położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużnika Dawida Hillera własnej także poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 100 złr. wadyum 10 złr. Resztę warunków oraz protokoły zajęcia i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, 7 sierpnia 1884.

L. 1991. (5893 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce niniejszem podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Löbla Schustermana, przeciw Wincentemu Slusarczykowi i masie spadkowej Jana Bonara o 80 zł. w. a. z należytościami, odbędzie się egzekucyjna sprzedaz posiadłości pod Nr. 19 i 91 w Zakliczynie, w tutejszym sądzie, a mianowicie dnia 15 września, 14 października i 17go listopada 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Ceny wywołania wynoszą wartości szacunkowe, to jest, co do realności Nr. 19 w Zakliczynie 750 zł. w. a., zaś co do realności Nr. 91 w Zakliczynie 570 zł.

Wadyum wynosi 132 zł.

O stanie hipoteki można przekonać się w tutejszym urzędzie hipotecznym; akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w registraturze sądowej

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 24 lipca 1884.

L. 2791. (5888 2—3)

W dniach 10 października, 10 listopada i 12 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lkons. 97/rep. 201 w Żołyni wsi położonej, Józefa Juchy własnej, celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 287 zł. 76 ct.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł. Wadyum 50 złr.

Reszta warunków może być przejrzaną w tut. sąd registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Edwarda Glasza.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut, 30 maja 1884.

L. 3733. (5885 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem wykonania dozwolonej tusądową prawomocną uchwałą z dnia 8 grudnia 1879 l. 5502 licytacyjnej sprzedaży realności pod l. 190 i 191 subr. 127 w Łozinie, wyk. hip. l. 484 objętej. folwark Wirchutka zwanej, własność egzekuta własnej, w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Aleksandrowi Poradowskiemu o zapłacenie 2334 złr. ex majori 2500 złr. zpn. wyznaczono termin na dzień 13 listopada 1884 o godzinie 10 przedpołudniem przy którym to terminie realność ta nawet poniżej ceny wywołania 8000 zł. a. w. sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Julian Duralski z Janowa.

C. k. sąd powiatowy.

Janów, dnia 11 sierpnia 1884.

L. 4654. (5862 2—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że dozwolona celem zaspokojenia pretensyi Frydryka Gartnera w kwocie 1000 złr. z pn. publiczna licytacyjna sprzedaż $^{1}/_{8}$ do Jana Falgenhauera i $^{1}/_{4}$ do Józefy Seibel zamężnej Falgenhauer wedle wykazu hip. l. 269 gminy katastralnej Rzeszów pozycyi 1 i 2 karty B. należących części z realności pod lk. 252 w Rzeszowie położonej, przedsięwziętą zostanie w dniach 22 października i 27 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem pod następującemi warunkami:

1. Na wymienionych dwoch terminach sprzedane zostaną wzmiankowane części realności jedynie za lub wyżej ceny wywołania.

2. W razie gdyby to nastąpić nie mogło wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na 28 listopada 1884, o godzinie 10 rano, na którym wzywa się wierzycieli hipotecznych z tem dołożeniem, że niestawający jako do większości głosów stawających przystępujący będą uważani.

3. Cena wywołania wynosi 1125 złr. Wadyum 112 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie wreszcie tych wierzycieli, którymby uchwała ta lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu należycie doręczoną być nie mogła, lub którzyby dopiero po dniu 1 lipca 1884 do hipoteki dóbr weszli do rąk kuratora, którym się adw. dra Reicha z substytucyą adw. dra Alsa ustanawia i przez edykta.

Rzeszów, 21 sierpnia 1884.

L. 16469. (5832 2—3)

Dnia 15 października, 12 listopada i 15 grudnia 1884 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk: 121 w Drohobyczu na Zagr. miejsk. położonej, wedle Dom. S. II pag. 792 n. 4 haer. Izraela Ber Kreppla własnej, w sprawie Aleksandra Schorra przeciw Izraelowi Kreppel pto 800 złr. w. a.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2881 zł.

Wadyum 288 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tus. registraturze przejrzeć można

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został adw. dr. Wolski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 27 sierpnia 1884.

L. 6581. (5839 2—3)

W dniach 16 października, 20 listopada i 18 grudnia 1884, o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 40/157 w Wadowicach górn. położonej Jana i Katarzyny Migów własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 299 zł. 85 ct.

Cena szacunkowa wynosi 1100 zł. Wadyum 110 zł.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 19 lutego 1884.

L. 2775. (5858 2—3)

Awizo.

Celem zabezpieczenia dostawy **siana mierzwy (ściółki) i słomy okłotowej do sienników** dla stacyi **Kęty**, w drodze dzierżawy na czas od 1go października 1884 po koniec września 1885, odbędzie się na dniu **16 września 1884 o godzinie 10 przed południem** w kancelaryi c. k. magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie ryczałtowa licytacya za pomocą ofert.

Warunki w tutejszem ogłoszeniu z dnia 27 lipca 1884 N. 2292 uwidocznione, a w „Gazecie Lwowskiej z dnia 4 sierpnia 1884 ogłoszone, stosują się i co do obecnie rozpisanej ryczałtowej rozprawy w całej osnowie.

O bliższych warunkach można się każdego dnia dowiedzieć w kancelaryi c. k magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie (plac Matejki N. 9), gdzie się też znachodzi dla użytku rozprawy w dwóch równobrzmiących okazach sporządzony przegląd warunków z daty Kraków d. 9 września 1884.

Kraków, dnia 9 września 1884.

Komisya zarządzająca c. k. magazynem potrzeb wojskowych.

L. 2406. (5819 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce odnośnie do tut. sąd. obwieszczenia z dnia 20 września 1883 l. 5156 zawiadamia niniejszem, iż celem ściągnięcia pretensyi egzekucyę prowadzącego Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie, przeciw Pawłowi Hołowanycz pcto 100 złr. a. w. z pn., na czwartym terminie licytacyjnym na dzień 24 września 1884 o godz. 9 przed poł. w tut. sądzie odbyć się mającym, realność pod nr. 157/34 w Jabłonce wyżnej egzekuta, po złożeniu 5 prc. wadyum wartosci szacunkowej 200 złr. za jakąkolwiek bądź cenę kupna sprzedaną zostanie.

Turka, dnia 15 lipca 1884.

Zl. 11706. (5918 1—3)

Von der k. k. General-Direktion der Tabak-Regie wird zur Lieferung des Bedarfes der k. k. Tabakfabriken an 78 centim. breiter Drilchleinwand für das Jahr 1885 die Concurenz ausgeschrieben

Schriftliche, mit 50 kr. per Bogen gestempelte, mit der Quittung einer k. k. Casse über den Erlag des 10 prc. Vadinm belegte Offerte, welche von Außen mit der Aufschrift: **Offerte zur Lieferung von Drilchleinwand für das Jahr 1885** zu versehen sind, müssen bis längstens 6 **Oktober l. J. Mittags** bei der genannten k. k. General-Direktion (IX Waisenhausgasse Nr. 1) eingebracht werden.

Die für 22 k. k Tabakfabriken zu liefernde Bedarfsmenge beträgt 110.000 (Einhundertzehntausend) Meter.

Die Vertheilung dieser Menge auf die einzelnen k. k. Tabakfabriken, sowie die näheren Bedingungen, für diese Lieferung sind aus der ausführlichen Kundmachnng, die bei allen k. k. Tabakfabriken und dem Expedite dieser k. k. General-Direktion während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden kann, zu entnehmen.

Wien, am 30 August 1884.

L. 2805. (5919 1—3)

Aviso.

W celu zabezpieczenia **dostawy siana** dla stacyi **Chrzanów** w drodze dzierżawy na czas od 1 października 1884 do końca września 1885, odbędzie się na dniu **19 września 1884 o godz. 10 przed poł.** w kancelaryi **c. k. magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie** ryczałtowa licytacya za pomocą ofert.

Warunki w tutejszem ogłoszeniu z dnia 27 lipca 1884 l. 2292 podane, a w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 4 sierpnia 1884 ogłoszone, stosują się także i do obecnie rozpisanej ryczałtowej rozprawy w całej osnowie.

O wszystkich bliższych warunkach można się każdego dnia dowiedzieć w kancelaryi c. k. magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie (plac Matejki n. 9), gdzie się też znachodzi dla użytku rozprawy w dwóch równobrzmiących okazach sporządzony przegląd warunków z daty Kraków, dnia 11 września 1884.

Z komisyi zarządzającej c. k. magazynem potrzeb wojskowych w Krakowie.

L. 6876. (5905 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na prosbę Kołomyjskiej kasy oszczędności dozwoloną została w celu ściągnięcia zaległych rat pożyczkowych w kwotach 105 złr. 75 ct, 105 złr. 75 ct. i 105 złr. 75 ct. z pn., tudzież resztującego kapitału w kwocie 1608 złr. 94 ct. z pn. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 23 złr. 6 ct., egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w Kołomyi pod l.k. 217 m. położonej, dłużnika Leiby Sonnenschera własnej, która to sprzedaż w trzech terminach, a to: 14 października, 10 listopada i 15 grudnia 1884 każdym razem o godz. 9 przed poł. w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 4248 złr., zaś na trzecim terminie tylko za taką cenę, która wystarczy do zaspokojenia wierzytelności uprzywilejowanych i zahipotekowanych sprzedaną będzie, gdyby zaś cena ta uzyskaną być nie mogła, natenczas wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 22 grudnia 1884 o godz. 10 przed połud; wszyscy wierzyciele hipoteczni pod zagrożeniem skutków §. 148 ust. sąd. jawić się winni, że każdy chęć kupienia mający winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w wysokości 10 prc. ceny szacunkowej, t. j. kwotę 424 złr. 80 ct. w. a. w gotówce, lub papierach pupilarne bezpieczeństwo mających, że wreszcie dla tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonej realności po dniu 10 grudnia 1883 prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dra Rascha, z zastępstwem adw. dra Freudenberga ustanowiony został.

Kołomyja, dnia 7 sierpnia 1884.

L. 5763. (5908 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 16 października, 17 listopada i 18 grudnia 1884 o godz. 10 przed poł., celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka i Magdaleny Chwistków w ilości 65 złr., przymusowa sprzedaż realności l. w. h. 341 gminy katastralnej Kozy, Zuzanny Malarzowej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 420 złr., poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 42 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Peterek.

Biała, dnia 29 lipca 1884.

L. 4245. (5837 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi Markusa Liebermanna, jako cesyonaryusza Hani Fischer odbędzie się w dniach 23 października i 27 listopada 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym licytacyjna sprzedaż realności pod N. 45 w Oświęcimie położonej Bernarda i Maryi Pilcer własnej, na obu terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową. W razie nieuzyskania nawet ceny szacunkowej wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 27 listopada 1884 o godzinie 3 popołudniu.

Cena szacunkowa 9660 zł. 57 ct. Wadyum 960 zł. 61 ct.

Kuratorem wierzycieli p. F. Niemczewski.

Ekstrakt tabularny i resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, dnia 10 czerwca 1884.

L. 5871. (5811 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Judy Lejby Birnbaum, w kwocie 15 zł. 32 ct. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 68 w Krównikach położonej, do masy spadkowej po śp. Iwanie Sirko należącej, w dniu 17 października, 21 listopada i 22go grudnia 1884, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 100 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 10 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego m. d.

Przemyśl, 9 czerwca 1884.

L. 4649. (5838 1—3)

W dniu 16 października 1884 o godz. 10 rano odbędzie w tutejszym budynku sądowym, celem zaspokojenia pretensyi Juliusza Haberfelda w kwocie 3000 zł. zpn. licytacyjna sprzedaż realności pod N. 291/83 w Oświęcimie położonej, Józefa Weinera własnej, a to jako na trzecim terminie licytacyjnym nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa i wywoławcza 4321 zł. 20 ct.

Wadyum 432 złr.

Kuratorem wierzycieli adwokat dr. Kaufmann.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, 27 sierpnia 1884.

L. 8551. (5828 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 30 września i 30 października 1884 o godz. 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Haberhauera w ilości 150 złr. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. 91 w Szczyrku, połowy realności l. wyk. hip. 532 i 1/4 części realności l. wyk. hip. 534 w Szczyrku w powiecie Bialskim położonych, Kazimierza Pawełka własnością będących.

Cenę wywołania stanowi kwota 2222 złr., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 223 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi, przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Ichheiser.

Biała, dnia 5 października 1883.

Upadłości.

L. 9831. (5892 1—3)

W konkursie ogłoszonym uchwałą c.k sądu krajowego we Lwowie z dnia 26 maja 1884 do l. 24421, co do majątku J. Windegg kupca w Sokalu, wyznacza się do likwidacyi później zgłoszonych pretensyj termin na 30 września 1884 o godz. 10 przed południem w c. k sądzie powiatowym w Sokalu, na który termin wzywa się wszystkich wierzycieli konkursowych.

Sokal, dnia 14 sierpnia 1884.

C. k. sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy.

L. 22393. (5859 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 62 i 194 ordynacyi konk., zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jakoba Hirscha 2 imion Schudmaka nieprotokołowanego posiadacza handlu towarów łokciowych w Krakowie, pod l. 5 na Stradomiu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. adjunkta sądu krajowego, dr. Władysława Połtyńskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Bolesława Schwarzenberg Czernego, z substytucyą pana adw. dr. Dominika Markiewicza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 25 września 1884. o 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 24 listopada 1884 w ck. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konk., unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 25 grudnia 1884, o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski, co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie, lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami. Kraków, dnia 5 września 1884.

L. 36/kk. (5882 2—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Juliusza Penthera, że do dodatkowej likwidacyi termin na 3 października 1884 o godz. 10 rano wyznaczyłem.

Stanisławów, 28 sierpnia 1884.

C. k. komisarz konkursowy:
OHANOWICZ.

L. 22397. (5860 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 i 194 ord. konk., zezwolił na otwarcie konkursu na majątek pani Temerli Grajower, nieprotokołowanej właścicielki handlu pod firmą M. J. Grajower w Krakowie na Kaźmierzu nr. 32 a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. sekretarza rady c. k. sądu krajowego wyższego Franciszka Dubówskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dra Dominika Markiewicza, z substytucyą pana adw. dra Bolesława Czernego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 25 września 1884 o godz. 10 rano, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy. lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 10 listopada 1884 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ord. konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 24 listopada 1884 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 5 września 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 30743. (5781 3—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu: Arona, Mendla i Seldę Triester zawiadamia się, że celem zastępowania ich w sporze przez Józefa Spenadla przeciw oświadczonym spadkobiercom Barucha Triester, a to przeciw: Michałowi, Aronowi, Mendlowi i Seldzie Triesterom o odszkodowanie w kwocie 500 złr. w. a. z pn., de praes. 2 czerwca 1883 l. 28925 wniesionym i wedle sumarycznego postępowania już przeprowadzonym, ustanowionym został kuratorem adw. dr. Maly z zastępstwem w osobie dra Rogalskiego i że do wniesienia z ich strony współobrony i do dalszej z nimi rozprawy a względnie do oświadczenia się ich, czyli do pism spornych przez ich kuratora wniesionych przystępują, wyznacza się termin na 16 września 1884 godz. 4 po poł. w sali II, na który się Arona, Mendla i Seldę Triester z tem poleceniem wzywa, ażeby wcześnie przed powyższym terminem środków do obrony potrzebnych kuratorowi udzielili, lub też innego zastępcę sądowi podali, inaczej złe następstwa ztąd wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Oraz ostrzega się Arona, Mendla i Seldę Triester, że w razie niewniesienia żadnej odpowiedzi z ich strony, uważani będą jako do wniesionych przez kuratora pism spornych w zupełności przystępujący.

C. k. sąd powiatowy m. del. S. I.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1884.

L. 12724. (5789 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Ozyasza Ringla, z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie wniosło pozew o zapłacenie sumy wekslowej 105 złr. w. a. z pn, w załatwieniu którego nakaz zapłaty ts uchwałą z 4 lipca 1884 l. 16.943 wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tut. adw. dra Czernego kuratorem nieobecnego ustanowił.

Poleca się zatem pozwanemu, aby albo potrzebne środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego sobie zastępcę obrał i o tem sądowi doniósł, w ogóle aby wszelkich środków prawnych do obrony mu służących użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniechania skutki, sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, 25 lipca 1884.

L. 10165. (5795 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gródku zawiadamia Berla i Mindlę Billig z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że na prośbę Izaaka Kolischer dozwolono egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 14 złr. 96 ct. a. w. z pn, w stanie biernym sumy 1000 złr. a. w. ciążącej na ich realności pod l. 137 żyd. m. w Gródku, tudzież, ze dla nich kuratorem p. Adolf Henze, c. k. notaryusz w Gródku ustanowiony został.

Gródek, 30 grudnia 1883.

L. 6943. (5814 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szyje Glücksmana, iż Władysław Trzecieski jako kurator masy Eizyka Sterna wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie 150 zł, w załatwieniu którego termin do rozprawy wyznaczonym został na 16 października 1884, o 9 godzinie rano.

Wzywa się zatem Szyję Glüksmana, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawił, albo potrzebnej informacyi adw. dr. Wasikiewiczowi udzielił, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki, sam sobie przypisać będzie musiał

Dąbrowa, dnia 22 sierpnia 1884.

L 10851. (5826)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Michel Rosen“, dla handlu towarami korzennemi w Tarnopolu

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, 12 sierpnia 1884.

L. 207. (5825 2—3)

Na podstawie zgłoszenia z 27 sierpnia 1884 l. 207, adwokat dr. Roman Adamski przenosi się z dniem 1 grudnia 1884 z Sanoka do Czortkowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl, 30 sierpnia 1884.

L. 40472 i 40646. (5731 1—3)

Lwowski c. k. sąd kraj. jako handlowy ustanawia dla Sprinzy Kommer jako zobecnego miejsca pobytu niewiadomej celem doręczenia jej nakazu zapłaty sumy weksl. 434 złr. 88 ct. zpn. na rzecz firmy handl. „Birkovitz Löwinger“ na dniu 29 sierpnia 1884 do l. 39274 wydanego, jak i celem dalszego jej w tej sprawie zastępstwa, kuratorem ad actum p. adw. dr. Bodeka z substytucyą p. adw. dr. Raresa, doręczając powyższy nakaz zapłaty ustanowionemu p. kuratorowi o tem nieobecną dłużniczkę przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, dnia 1 wrześni 1884.

L. 11080. (5741)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości że na walnem zgromadzeniu Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie z nieograniczoną poręką z 7 lutego 1884 wybrano na Dyrektora referenta Jędrzeja Szumowicza na dyrektora, kasyera Jana Michalika, na zastępcę kasyera Michała Metrykę a na zastępcę kontrolora Józefa Korpantego wszystkich w Pilźnie zamieszkałych.

W Tarnowie, dnia 14 sierpnia 1884.

L. 10056. (5739 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu obwieszcza dodatkowo do swego w niniejszej Gazecie Nr. 170 172 i 174 umieszczonego edyktu z 2 lipca 1884 l. 7640 że adwokat dr. Doliński został ustanowionym kuratorem dla Eleonory z Pindakiewiczów Kozłowskiej nie tylko celem doręczenia uchwały z 21 marca (a nie maja) 1884 l. 3765 lecz ogółem aż do zupełnego zakończenia sporu.

Przemyśl, 13 sierpnia 1884.

Bl. 37997. (5856 1—2)

Das k. k. Landes- als Handelsgericht thut dem, dem Wohnorte nach unbekannten Abraham Israel Aksen kund, daß gegen ihn, unterm 9 August 1884, Z 36906 zu Gunsten des Anton Schacherl ein Zahlungsauftrag über die Wechselsumme pr. 200 fl. ö W. sNG. erlassen worden ist.

Da sein Aufenthaltsort unbekannt ist, so wurde für ihn der Adw. Dr. Bodek mit Substitutirung Adw. Dr. Rares bestellt und der fragliche Zahlungsauftrag dem bestellten Curator zugestellt.

Es wird somit Abraham Israel Aksen aufgefordert, daß er seine sämmtlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Curator verschaffe, oder einen anderen Verwalter sich erwähle und dem Gerichte namhaft mache, widrigenfalls derselbe die aus dieser Unterlassung eventuell erwachsenden Rechtsfolgen sich selbst zu zuschreiben haben wird.

Lemberg, 30 August 1884.

Z 37658. (5730 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird hiemit bekannt gemacht, daß Golde Jütte Schall am 13 August 1884 Zl. 37658 eine Klage gegen die, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten, Kinder des Jakob Menkes und deren etwaige Erben wegen Löschung des Dom. 64 pag. 201 n. 40 on. über der Realität sub Nr. 206 8/4 zu Gunsten der Kinder des Jakob Menkes haftenden Legates zum Bezuge jährlicher 10 fl. C. M überreicht hat, daß hierüber eine neunzigtägige Frist zur Erstattung der schriftlichen Einrede bestimmt, und für die, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Belangten, Adw. Dr Waldmann zum Curator, Adw. Dr. Rares zu dessen Stellvertreter ernannt wurde.

Die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Kinder des Jakob Menkes und deren etwaige Erben werden nun aufgefordert, die ihnen zur Vertheidigung dienenden Mittel dem für sie bestellten Curator zu liefern.

Lemberg, am 23 August 1884.

L. 903. (5505 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że do następujących depozytów przechowanych w tusądowym ck. urzędzie podatkowym jako depozytowym od 30 lat żaden właściciel się nie zgłosił:

Liczba porządkowa	strona księgi głównej	Masa	Kwota pierwotnie złożona zł.	Kwota pierwotnie złożona ct.	Kwota teraz z prc. wynosi zł.	Kwota teraz z prc. wynosi ct.	Uwagi i pierwsza liczba sądowa
1	514 I.	Skopowski Kajetan masa spadkowa	5	97 1/2	—	—	Worek ze staropolskiemi monetami kuprowemi. l. 1793 r. 1849
2	79 II.	Ksiądz Prokop Wasylkowski masa spadkowa	wartość 5	—	—	—	zegarek srebrny l. 568 r. 1811.
3	150 II.	Mogilnicki Michał	774	17	1762	22	za ustąpione grunta l. 3103/11550 ex/838 l. 4037/11248 r. 1842
4	161 II.	Niewiadomi wierzyciele dóbr Wiktorów i Wysoczanka masa kuratelarna	3346	21	7430	13	l. 1181 r. 1850
5	159 II.	Strutyńska Magdalena masa spadkowa	241	59 1/2	535	65	l 3374/2735 r. 1840
6	157 II.	Matkowski Jan i Józef	248	37 1/2	512	51	z ceny kupna dóbr Wełdzirz l. 5110/8422 r. 1847
7	526 I.	Skic Karol wierzyciele	2704	—	5521	87	l. 3676/4825 r. 1841 i l. 3690/5233 r. 1841
8	152 II.	Matkowski Józef	458	11	1031	53	z ceny kupna dóbr Wełdzirz l. 2290/9706 r. 1835
9	153 II.	Matkowski Prokop	335	34	733	—	z masy Piotra Matkowskiego l. 2174/4270 r. 1835
10	78 IV.	Walter Marya masa kuratelarna	330	50	2403	62 1/2	r. 1843
11	521 V.	Szeptycki Kajetan masa kuratelarna	467	—	2449	73	z masy krydalnej Antoniego Broniewskiego l. 8546 r. 1816

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby do tych depozytów bądź to jako właściciele lub spadkobiercy, bądź też jako wierzyciele jakie pretensye sobie rościli, aby w terminie jednego roku sześciu tygodni i 3 dni takowe przed tutejszym ck. sądem obwodowym tem pewniej udowodnili, gdyż w przeciwnym razie depozyta powyższe funduszowi zapadłości wydane zostaną.

Stanisławów, 5 lipca 1884.

Z. 20344. (5788 1—3)

In Folge Einschreitens des Isaak Grouber wird vom k. k. Landesgerichte in Krakau der Besitzer der, dem Herrn Isaak Grouber in Verlust geratenen Theilschuldverschreibung über 20 fl ö. W. des Anlehens der Stadt Krakau per 1,500.000 Gulden vom 15 Oktober 1872 (Krakauerlos) Nr. 609 5 aufgefordert, dieselbe binnen einem Jahr, 6 Wochen und 3 Tagen vom Zahlungstage des Loses an gerechnet, dem hiesigen Landesgerichte vorzulegen, widrigenfalls dieselbe als ungiltig und amortisirt erkannt, und amortisirt werde.

Krakau, am 14 August 1884.

Księgi gruntowe.

L 5981. (5914)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Żędowice składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania mogą być wnoszone do dnia 25 września 1884

C. k. sąd powiatowy.

Przemyślany dnia 11 września 1884.

L. 5980. (5913)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Tuczna składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania mogą być wnoszone do dnia 25 września 1884.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyślany, dnia 11 września 1884.

L. 104. (5909)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Bystry z dniem 22 września br. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia udzielone urzędom gminnym do rozpowszechnienia.

Gorlice, 11 września 1884.

L. 2113. (5911)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bystrzyca dnia 7 października 1884, rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony praw swych stosownem uzna.

Podbuż, 18 lipca 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 4035. (5902 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 19.200 złr. a. w., listami zastawnemi, z większej sumy 24.500 złr. wa. na hipotekę dóbr Mydlniki w powiecie krakowskim położonych, WP. Maryi Darowskiej i Zofii Darowskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielkom tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, 30 sierpnia 1884.



C. k. uprzyw. galic. akc. Bank hipoteczny.

Wykaz

28 sierpnia 1884 wylosowanych

a dnia 1 marca 1885 płatnych

L. 481. **6 prc. listów hipotecznych** (5646)

Serya A.

à 100 fl.

27 75 164 200 246 250 251 255 278 310 343 347 381 414 442 545
548 551 553 565 593 627 686 731 770 784 813 839 900 930 966 982
1092 1110 1129 1174 1217 1265 1305 1423 1488 1520 1589 1627 1660
1734 1754 1765 1823 1878 1901 1927 1943 1973 2006 2040 2071 2095
2125 2126 2147 2183 2233 2262 2324 2348 2351 2452 2458 2481 2483
2515 2520 2558 2564 2566 2618 2634 2663 2670 2691 2707 2750 2786
2887 2919 2923 2989 2997 3012 3019 3020 3038 3069 3110 3172 3184
3209 3223 3293 3294 3349 3368 3466 3470 3546 3582 3590 3609 3620
3635 3662 3721 3739 3812 3896 3937 3939 3964 3997 4005 4023 4070
4082 4115 4131 4286 4293 4385 4409 4551 4585 4599 4643 4659 4660
4670 4677 4682 4737 4792 4794 4872 4886 4961 5023 5042 5055 5095
5144 5226 5255 5347 5413 5418 5428 5468 5471 5472 5535 5564 5593
5600 5670 5692 5734 5757 5794 5820 5829 5839 5916 5983 6006 6064
6118 6137 6160 6168 6193 6241 6281 6311 6314 6353 6358 6450 6458
6476 6483 6490 6523 6541 6569 6639 6657 6731 6909 6920 6956 6999
7159 7163 7181 7261 7273 7284 7306 7311 7327 7368 7450 7502 7513
7518 7617 7629 7644 7658 7715 7752 7776 7967 7982 7989 8024 8084
8105 8181 8204 8228 8233 8288 8303 8325 8329 8377 8400 8463 8495
8569 8587 8628 8656 8659 8682 8770 8793 8795 8809 8817 8828 8850
8914 8990 8994 9150 9218 9291 9293 9301 9331 9467 9477 9482 9525
9577 9663 9688 9699 9791 9815 9869 9884 9907 9928 9932 9943 9967
9978 9983 9994 10016 10048 10050 10132 10146 10169 10201 10225 10259
10262 10272 10278 10285 10326 10354 10408 10464 10482 10501 10655 10753
10755 10900 10973 10988 10995 11047 11048 11091 11095 11109 11127 11134
11180 11239 11265 11298 11305 11339 11383 11384 11403 11425 11426 11479
11485 11684 11719 11873 11946 12043 12108 12130 12179 12207 12214 12234
12239 12275 12317 12320 12416 12426 12438 12491 12519 12521 12563 12574
12645 12653 12667 12685 12706 12714 12743 12757 12779 12783 12807 12812
12848 12898 12942 12956 12975 13048 13071 13132 13260 13376 13465 13485
13522 13572 13623 13628 13634 13650 13681 13709 13716 13718 13725 13765
13800 13813 13820 13861 13874 13906 13948 13956 14010 14049 14131 14147
14149 14187 14271 14319 14353 14384 14458 14484 14522 14592 14600 14627
14636 14710 14803 14807 14830 14847 14871 14952 14983 15009 15028 15074
15124 15141 15164 15237 15253 15296 15310 15346 15352 15354 15365 15404
15445 15449 15515 15520 15548 15561 15578 15584 15586 15664 15685 15711
15750 15757 15770 15779 15792 15823 15832 15912 15930 16023 16070 16107
16111 16124 16135 16160 16178 16200 16225 16233 16237 16257 16273 16296
16311 16356 16384 16398 16455 16470 16564 16598 16730 16747 16780 16787
16804 16823 16826 16860 16863 16864 16896 16952 16930 16983 16984 17044
17107 17149 17150 17212 17223 17244 17325 17353 17365 17446 17504 16509
17555 17562 17576 17589 17597 17668 17690 17719 17871 17878 17980 17981
17982 18017 18023 18106 18120 18148 18150 18153 18211 18231 18233 18255
18306 18311 18349 18352 18390 18403 18475 18490 18511 18649 18818 18835
18896 18907 18963 18984 19015 19018 19153 19178 19194 19359 19380 19385
19449 19472 19508 19523 19527 19555 19565.

Serya B.

a 300 fl.

116 178 277 296 327 354 390 398 527 538 555 564 665 674 678 724 743 807 820
854 864 879 887 907 908 935 1023 1156 1159 1218 1234 1255 1263 1462 1499 1666
1719 1725 1734 1835 1878 1941 1970 2073 2112 2156 2164 2260 2261 2278 2431
2435 2465 2481 2523 2537 2596 2656 2718 2784 2806 2947 2975 2980 2998 3018
3079 3111 3116 3227 3232 3233 3244 3329 3359 3413 3414 3422 3437 3479 3491
3590 3678 3713 3819 3823 3854 4051 4069 4090 4155 4219 4250 4286 4348 4475
4503 4532 4578 4589 4746 4761 4859 4880 4898 4923 4949 4953 5012 5035 5099 5134
5136 5231 5238 5263 5299 5422 5473 5525 5540 5567 5588 5610 5613 5632 5649
5710 5735 5749 5765 5798 5805 5861 5907 5962 5968 6027 6052 6103 6250 6290
6314 6324 6424 6432 6523 6552 6553 6636 6647 6652 6670 6696 6704 6790 6852
6896 6908 6943 7011 7115 7129 7164 7226 7234 7273 7383 7449 7509 7512 7561
7598 7620 7644 7745 7771 7810 7826 7870 7929 8019 8035 8105 8127 8151 8184
8185 8214 8229 8325 8329 8348 8362 8389 8423 8490 8511 8567 8614 8757 8759
8782 8834 8860 8909 8960 8979 9044 9045 9058 9254 9255 9258 9300 9308 9314
9336 9376 9481 9493 9509 9522 9535 9549 9617 9638 9691 9728 9759 9764 9792
9860 9893 9902 9940 9962 9995 10048 10050 10052 10077 10089 10175 10206 10226
10227 10233 10246 10260 10263 10279 10336 10361 10365 10366 10438 10447 10458
10496 10501 10533 10564 10638 10726 10788 10798 10846 10867 10905 11001 11003
11050 11111 11142 11154 11255 11377 11378 11381 11390 11461 11489 11532 11635
11642 11683.

Serya C.

à 500 fl.

59 120 140 158 262 346 378 426 697 750 831 853 873 878 887 969 1034 1284 1403
1425 1463 1475 1504 1543 1581 1582 1583 1705 1743 1768 1796 1857 1889 1917
1973 1995 2047 2107 2210 2334 2426 2433 2517 2526 2554 2556 2585 2619 2715
2760 2811 2856 2894 2901 2999 3005 3120 3138 3146 3161 3180 3185 3186 3335
3348 3389 3426 3474 3573 3584 3612 3642 3647 3676 3714 3850 3883 3896 3949
3992 4161 4238 4268 4389 4497 4597 4610 4658 4741 4750 4767 4780 4859 4868
4906 5077 5099 5104 5133 5153 5162 5169 5192 5201 5335 5377 5385 5386 5418
5447 5472 5486 5529 5558 5634 5692 5710 5718 5731 5831 5862 5912 5933 5935
5946 5998 6008 6081 6164 6184 6219 6233 6237 6248 6336 6354 6574 6599 6606
6650 6657 6968 6983 6990 7054 7136 7204 7219 7373 7381 7402 7421 7446 7467
7477 7489 7524 7528 7556 7570 7573 7651 7655 7658 7677 7682 7783 7821 7895
7899 7901 7904 7943 7945 8054 8108 8149 8166 8274 8314 8317 8318 8416 8436
8445 8499 8530 8595 8697 8699 8713 8737 8749 8756 8816 8817 8844 8918 8921
8959 9039 9076 9168 9216 9230 9235 9288 9293 9297 9304 9380 9405 9406 9417
9425 9481 9493 9525 9544 9559 9562 9607 9658 9687 9718 9719 9746 9747 9778
9785 9827 9895 9930 9975 10005 10018 10023 10038 10105 10106 10145 10235 10268
10274 10353 10360 10400 10431 10440 10492 10821 10829 10871 10879 10933 10960
10967 10972 11006 11010 11076 11123 11131 11139 11149 11187 11259 11271 11322
11337 11422 11424 11444 11655 11683.

Serya D.

à 1000 fl.

36 46 54 136 171 186 276 284 302 387 417 495 565 609 634 672 683 705 784 827
844 924 1069 1127 1146 1186 1207 1221 1226 1244 1261 1304 1382 1556 1573 1605
1613 1667 1713 1819 1825 1836 1899 1911 1914 1962 2040 2070 2142 2189 2217
2248 2384 2432 2435 2511 2512 2523 2583 2683 2710 2808 2968 3008 3018 3045
3046 3168 3175 3188 3218 3269 3286 3398 3461 3470 3572 3605 3606 3658 3663
3784 3805 3830 3849 3871 3895 3897 4057 4082 4149 4254 4382 4386 4397 4401
4411 4452 4453 4494 4495 4518 4575 4668 4811 4893 4942 4956 5005 5022 5073
5112 5166 5167 5171 5183 5243 5322 5364 5420 5452 5491 5546 5567 5575 5597
5624 5646 5670 5693 5697 5701 5766 5780 5785 5799 5839 5925 6091 6102 6140
6159 6259 6343 6380 6395 6405 6496 6500 6533 6553 6584 6587 6637 6638 6692
6731 6745 6805 6849 6885 6944 7027 7033 7073 7270 7314 7320 7365 7382 7384
7474 7586 7629 7634 7637 7773 7802 7804 7806 7808 7923 7961 8022 8033 8042
8102 8189 8206 8222 8235 8244 8251 8258 8261 8282 8286 8409 8422 8475 8490
8561 4585 8606 8626 8642 8748 8777 8787 8793 8803 8901 9023 9075 9105 9115
9154 9173 9274 9319 9323 9365 9384 9386 9404 9410 9434 9460 9485 9498 9519
9545 9578 9673 9685 9702 9812 9850 9862 9883 9886 9916 10003 10021 10046 10067
10096 10102 10138 10142 10184 10214 10308 10316 10386 10405 10636 10677 10679
10695 10705 10715 10785 10810 10921 10930 10974 10983 11014 11049 11086 11126
11188 11189 11349 11394 11433 11435 11444 11523 11622 11660 11690 11727 11749
11778 11834 12021 12033 12068 12109 12123 12261 12276 12302 12344 12345 12380
12421 12489 12511 12579 12597 12683 12693 12722 12727 12750 12753 12770 12780
12822 12823 12856 12874 12934 12965 12973 13115 13141 13161 13198 13203 13251
13277 13291 13293 13308 13349 13479 13508 13591 13595 13652 13666 13711 13748
13902 13911 13913 13939 13958 14006 14046 14064 14085 14113 14121 14134 14151
14175 14202 14266 14311 14317 14358 14365 14378 14404 14428 14440 14520 14529
14569 14619 14696 14706 14772 14862 14884 14971 14973 14987 14988 14994 15027
15057 15157 15168 15172 15217 15244 15269 15292 15306 15340 15409 15437 15498
15505 15543 15613 15615 15653 15691 15705 15725 15767 15787 15874 15892 15924
15952 15963 16035 16048 16062 16064 16097 16157 16158 16196 16203 16273 16305
16342 16370 16439 16450 16467 16557 16620 16657 16664 16750 16756 16757 16792
16829 16861 16892 16918 16955 17087 17103 17118 17122 17142 17177 17179 17189
17237 17279 17280 17285 17292 17392 17476 17490 17512 17539 17543 17564 17575
17580 17606 17615 17688 17698 17759 17786 17796 17799 17843 17960 17973 17979
17987 18229 18236 18313 18324 18350 18410 18451 18452 18461 18742 18773 18810
18846 18849 18869 18881 18884 18998 19001 19010 19014 19017 19069 19236 19282
19340 19416 19448 19452 19473 19518 19523 19544 19545 19546 19601 19655 19728
19764 19986.

Serya E.

à 5000 fl.

106 154 169 228 238 258 285 317 387 467 518 561 564 693 711 715 723 740 760
767 793 886 1009 1014.

Wykaz

28 sierpnia 1884 wylosowanych

a dnia 1 marca 1885 płatnych

5 prc. premiowanych listów hipotecznych.

Ser. **A.** à 100 fl. Nr. 380 729 2272 2339 2667 2794 2934 3207 3210 3236 3313 3319 3346 3478 3834 3980 4241 4470 4500 4692.

„ **B.** à 500 fl. Nr. 435 483 556 1053 1687 1857 2042 2082 2194 2195 2529 2659 2775 3198 3501 3563.

„ **C.** à 1.000 fl. Nr. 410 893 1304 2109 2673 2797 2938 3154 3273 3305 3342 3561 4258 4278 4534 4660 4784.

„ **D.** à 5000 fl Nr. 373.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1884.

Następne losowanie z końcem lutego 1885.

Obwieszczenie.

Z końcem r. b. kończy się dwuletni kurs naukowy sześciu uczniów **szkoły ogrodniczej**, którzy mają być umieszczeni dla dalszej nauki jako praktykanci w większych ogrodach.

Właściciele większych ogrodów lub kierownicy, życzący umieścić u siebie takich praktykantów zechcą zgłosić się do podpisanej Dyrekcyi z podaniem warunków przyjęcia i wynagrodzenia, jakie praktykant otrzymać może.

Dyrekcya krajowej średniej szkoły rolniczej **w Czernichowie.**

(5845 2-3)

Wyprzedaż

stadniny Jaryczowieckiej, pełnej krwi arabskiej, **hrabiego Juliusza Dzieduszyckiego,** składającej się z 16 klaczy matek, 5 ogierów i 30 młodzieży, odbędzie się dnia 30 września b. r. z wolnej ręki w Jaryczowcach, stacya kolei, telegrafu i poczta Zborów. Na żądanie wyszle zarząd dóbr Zborów konie po Panów kupujących do stacyi kolei.

(5851 5—?)

L. 155. (5898)

Obwieszczenie.

Rada zawiadowcza towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, stow. zarej. z nieogr. poręką ogłasza że w myśl uchwały walnego zgromadzenia, ma do rozdania 2 stypendya każde po 50 złr. wa. na rok szkolny 1884/85 pod następującemi warunkami:

a) stypendya mogą otrzymać synowie lub córki niezamożnych członków towarzystwa, którzy uczęszczają do szkół wyższych po za Kałuszem,

b) wypłata nastąpi w dwóch ratach półrocznych z góry,

c) świadectwa z odbytych nauk należy przedłożyć wraz z podaniem najdalej do 1 października 1884 do rady zawiadowczej towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu.

Kałusz, dnia 10 września 1884.

J. Herfort. zastępca prezesa — *W. Kwaśniewski.* sekretarz.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) ... pr... fabryki papieru Schlöglmühl.